Nr. 26. WTOREK 3. LUTEGO 1874. Rok 64.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Minister handlu zatwierdził ponowny wybór Natana Kallira na prezydenta i Juliana Gomolińskiego na wiceprezydenta izby handlowo-przemysłowej w Brodach na r. 1874.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 3. lutego.

Jeżeli sprawdzi się wiadomość, że wspólne delegacye zwołane zostaną na posiedzenia w kwietniu, a Rada państwa zechce w całości spełnić swoje zadanie do tej pory, to tegoroczna sesya prześcignie wszystkie dotychczasowe pod względem liczby i doniosłości ustaw uchwalonych w stosunkowo bardzo krótkim czasie. Jak żywo zajmują powszechną uwagę przedłożenia rządowe wniesione w styczniu w obu izbach, jak trafnie ocenia ich doniosłość opinia publiczna i dziennikarstwo, dowodzi najlepiej ta okoliczność, że o sprawach, które przedtem były przedmiotem długich i licznych artykułów wstępnych, którym przypisywano wszelkie znamiona poważnej akcyi parlamentarnej, dziś zaledwie czasem znaleźć można krótką wzmiankę w podrzędniejszych działach dzienników wiedeńskich. Mamy tu na myśli głośny niedawno wniosek Lienbachera o zbadaniu przyczyn ostatniego przesilenia ekonomicznego. W wniosku tym upatrywano powszechnie atak opozycyi na dzisiejszy system polityczny, a dzisiaj w kilku słowach zapisują sprawozdawcy fakt, że podkomitet komisyi ukończył swoje czynności. Można już dzisiaj być pewnym, że jak w podkomitecie, tak i w pełnej Izbie wniosek przejdzie przez rozprawę spokojnie i gładko. Ale korzyść z prac komisyjnych będzie widoczną, gdyż najpierw położy kres wielu niedorzecznym zarzutom podnoszonym przeciw dzisiejszemu systemowi politycznemu, a powtóre dostarczy Izbie dużo ciekawych dat o przesileniu, o rodzaju i liczbie udzielonych koncesyi i o rozwoju komunikacyjnych stosunków. Wszystkie te szczegóły będą wybornym materyałem dla Izby przy obradach nad nową ustawą o towarzystwach akcyjnych.

Mallinckrodt i Schorlemer mogą się poszczycić ważnem zwycięztwem. Ciskając na ks. Bismarcka zarzuty czerpane z broszury Lamarmory o wojnie z r. 1866., zamierzali ci deputowani widocznie wywołać rozdwojenie pomiędzy Niemcami a Włochami. Zamiar ten powiódł się nad wszelkie spodziewanie, czem jednakże wcale niechcemy powiedzieć, że rozdwojenie to może wywołać donioślejsze starcie. Dotąd bowiem ścierają się z sobą tylko dzienniki ale takie, które bywają często organami kół kompetentnych. Prasa włoska chociaż ujęła się bardzo energicznie za znieważonym honorem Lamarmory, nie przekroczyła granic umiarkowania. Natomiast dzienniki, berlińskie wystąpiły z odpowiedzią nadzwyczajnie gwałtowną i jakby dla zaostrzenia i tak już bardzo drażliwego sporu ciskają jeszcze silniejsze zarzuty na generała Lamarmorę. *Spenersche Ztg.* wzywa wyraźnie rząd włoski do energicznego wystąpienia w obec Lamarmory, oświadczając, że w razie przeciwnym Niemcy mogą słusznie powątpiewać o stałości i wartości włoskiej przyjaźni. Po takiem powodzeniu nie można wątpić, że p. Mallinckrodt skorzysta z nowych rewelacyi Lamarmory i wznowi zatargi z ks. Bismarckiem w parlamencie niemieckim.

Dzisiaj gabinet serbski daje już nie pierwszy dowód, że podstawą jego działalności nie są mrzonki niebezpieczne, lecz rzeczywiste interesa Serbii i dane stosunki. Mimo niedoboru przeznacza rząd w budżecie 17.000 zł. rocznie na koszta ajencyi dyplomatycznej w Wiedniu. W tym wypadku objawia się po części także i znaczenie, jakie monarchia austryacko-węgierska zajęła ostatniemi czasy w rzędzie mocarstw europejskich. Zbliżenie się monarchii do Niemiec a następnie do Rosyi wzmocniło jej stanowisko w polityce europejskiej, a *Vidovdan* wyraźnie przyznaje, że „punkt ciężkości sprawy wschodniej spoczywa znowu jak przed stu laty w gabinecie wiedeńskim i petersburskim.“ Skupczyna podzielała zdanie rządu przyjmując jego wniosek bez żadnej trudności.

Dzienniki stambulskie otrzymały z Petersburga telegram zapowiadający powrót generała Ignatiewa na dotychczasowe stanowisko ambasadora rossyjskiego przy rządzie tureckim. Zarazem dodaje telegram, że pozostawienie generała Ignatiewa na jego dzisiejszej posadzie nastąpiło na wyraźną wolę cesarza Alexandra, gdyż ks. Gorczakow zamierzał istotnie poruczyć mu zastępstwo Rossyi w Londynie. Dzienniki, które najpierw ten telegram podały, są zazwyczaj źródłem wiarogodnem, bo utrzymują pewne stosunki z ambasadą rossyjską.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 1. lutego.

Ƶ Jak twierdzi *Vaterland*, deklaranci morawscy mają zamiar postawić wniosek o podjęcie napowrót akcyi ugodowej, i opuścić Radę państwa w razie odrzucenia tego wniosku. Nie wiemy, ile w tem doniesieniu jest prawdy, a ile dobrych chęci dziennika wspomnianego, który widocznie doczekać się nie może chwili ponownej secessyi federalistów morawskich. Ci ostatni, znając skład i usposobienie obecnej Izby deputowanych, nie mogli przecież spodziewać się akcyi ugodowej; gdyby obecna większość parlamentarna była skłonną i przystępną dla planów ugodowych, nie czekałaby na przybycie Morawian, lecz i w ich nieobecności potrafiłaby złożyć dowód swych dążeń autonomicznych. Deklaranci morawscy dobrze znali i znają swych przeciwników politycznych, nie weszli oni dla tego do Izby, że liczyli na akcyę ugodową, lecz li tylko, ponieważ opozycya czynna zdawała im się być o wiele skuteczniejszą, aniżeli dalsza opozycya bierna. Gdyby deklaranci dziś znowu mieli opuścić Izbę, toby temsamem dali do zrozumienia, iż omylili się, iż nabrali innego przekonania, iż wolą opozycyę bierną aniżeli opozycyę czynną. Takie postępowanie nie licuje z zasadami konstytucyjnemi, ale niestety u nas wszystkie prawie stronnictwa prowadzą politykę przeważnie utylitarną i korzystają z konstytucyi i z parlamentaryzmu, o ile to odpowiada ich chwilowym widokom. Morawianie szukaliby pobudki i formy, zasłaniającej ich secessyą, i znaleźliby tę pobudkę w odrzuceniu wniosku ugodowego. To wszystko już znane i już nieraz bywało. Lecz dość cynicznem jest zdanie *Vaterlandu*, iż federaliści zawsze są uprawnieni opuścić Radę państwa, iż mogą to uczynić na każdem posiedzeniu, na którem kwestya ugodowa nie stoi na porządku dziennym. Niechaj każda frakcya podobne głosi zasady, niechaj każde stronnictwo orzeknie, iż zasiada tylko *ad hoc* w Izbie, a cała Rada państwa przestanie być ważnym czynnikiem ustawodawczym, bo rozpadnie się w pojedyńcze swe atomy. W takim razie stronnictwo wiernokonstytucyjne odegrałoby tę samą komedyę w razie, gdyby stronnictwo *Vaterlandu* uzyskało kiedyś większość.

Ciekawi tu są wszyscy, jakie stanowisko zajmą biskupi i arcybiskupi austryaccy w obec nowych przedłożeń wyznaniowych. Przyznacie, iż przedłożenia te bynajmniej nie są zdolne wywołać podobnego oporu, jak to się dzieje w Prusiech. Lecz stanowisko duchowieństwa katolickiego nie tyle zależy od treści ustaw, ile od taktyki, jaką w Rzymie uznają za stosowną i potrzebną. Niedawno temu czytaliśmy w *Gazecie Kolońskiej* w liście wiedeńskim dość trafne zdanie, iż w Watykanie nie życzą sobie równej opozycyi ze strony duchowieństwa austryackiego, aby nie wywołać jeszcze większego zbliżenia się Austryi do Niemiec; zdanie to tem słuszniejsze, o ile episkopat austryacki niema powodu do wydania boju ustawom państwowym. Dotąd obiegają tylko pogłoski o opozycyi kilku biskupów, o opozycyi arcybiskupów nic nie słychać. Dzienniki opozycyjne bardzo niechętnie wyrażają się o postawie *Volksfreunda* jako organu kardynała arcybiskupa wiedeńskiego i z boku zaczepiają także ks. Rauschera samego.

Mówią nam, że p. minister skarbu baron de Pretis, w ciągu przyszłego tygo-

DZIWNE POSTACI.

I.

Przed kilku dniami znaleźli nasi czytelnicy w dziennikach wiadomość o hucznych, wspaniałych przyjęciach i o bałwochwalczych niemal hołdach, jakich między żydowskimi talmudzistami w Węgrzech doznawał rabin kołomyjski Reb Hillel. Odprzęgano mu konie, wożono i noszono go na rękach, ocierano się z czcią najgłębszą o jego szaty; rzeczy, których się dotknął, talerze, z których jadał, całowano jak świętość i przedawano po bajecznych stosunkowo cenach.

Takich słynnych rabinów, do których z najdalszych nawet okolic kraju, co więcej, z najdalszych nawet krajów pielgrzymują raz do roku tłumy t. z. starowierców żydowskich, znajduje się po dziś dzień jeszcze wielu w Galicyi. Kto mieszkał dłuższy czas na prowincyi, mógł nieraz widzieć przejazd takiego głośnego rabina, prowadzonego tłumnie, z zapałem, z uniesieniem, z tryumfem formalnym przez swoich wielbicieli i zwolenników — a dość tylko przypomnieć, ile zakazów przeciw takim tłumnym pielgrzymkom wydać musiały władze krajowe podczas zeszłorocznej epidemji.

Ta bałwochwalcza cześć, ten fanatyzm przyjęcia, jakiego dały nam mały obrazek dzienniki węgierskie z powodu podróży kołomyjskiego rabina, przywodzi nam w pamięć wielce ciekawą i fantastyczną postać, która za widownię swych przygód i tryumfów obrała sobie była także i miasto nasze, a która nauką swą, zagadkowością i dziwnemi losami przez lata całe zajmowała uwagę nie tylko Polski całej, ale niemal Europy. Mamy tu na myśli głośnego sekciarza i reformatora wyznania Mojżeszowego, Józefa Jakóba Franka.

Było to we Lwowie, w lipcu r. 1759. Miasto całe zajęte było szczególniejszego rodzaju sprawą. Mówiono, że się pojawił na Podolu sławny i głęboko uczony rabin, mędrzec pisma starego, co na dalekim Wschodzie długie lata w samotności czerpał wiedzę i natchnienie z ksiąg tajemniczych, a teraz przybyć ma do Lwowa, aby tu założyć nową wielką sektę żydowską, która przyjąć ma wiarę chrześciańską i stanąć pod chorągwią krzyża. Tym sławnym rabinem, któremu przypisywano moc cudotworczą, którego sława już dawno przebiegła całą Polskę, a który miał dokonać olbrzymiej reformy w wyznaniu swego narodu i pojednać go z nauką Chrystusa, był Reb Frank, zrodzony na polskiej ziemi, ale powracający z nową swą nauką z Saloniki.

Sam wielki rabin-reformator nie przybył do Lwowa, stanęli tu tylko najznamienitsi jego uczniowie, i jego główny zastępca i obrońca, p. oberst-lejtnant Moliwda. Kto był ten p. Moliwda, nie wiemy; jakiego pułku był oberst-lejtnantem, dochodzić na nicby się nie zdało, wiadomo bowiem, ile było w dawnej Polsce tak zwanych „pustych regimentów“, i jak łatwo można było nosić szumną rangę, nie służywszy nigdy i nie służąc w żadnem wojsku.

Oprócz p. Moliwdy dwóch głównie zwolenników nowej nauki krzątało się nad przygotowaniami do rzadkiego i wielce ciekawego widowiska, które się odbyć miało we Lwowie. Ci dwaj najprzedniejsi zwolennicy Franka byli Salamon ben Elias z Rohatyna i Ebuda ben Krysa *alias* Krysiński z Nadwórny — widowiskiem zaś, które urządzali, a które powszechną w całem mieście budziło ciekawość, miała być publiczna religijna dysputa.

Zwolennicy Franka, najcelniejsi tłumacze jego nauki, wyzwali na dysputę starowierców, talmudzistów czyli Chassydymów. Ta dziwna komedya, bo ostatecznie wszystko, co się działo z tą sektą Frankistów, okazało się tylko błahą komedyą, odbyć się miała pod bardzo poważną protekcyą i za bardzo wysokiem pozwoleniem. Kilku uczniów Franka, oznajmiając zamiar przyjęcia chrześcianizmu i szerzenia go między starowierczą ludnością żydowską udało się do ks. prymasa Łubieńskiego i do samego króla, aby im zezwolono na stoczenie publicznej dysputy teologiczno-talmudystycznej we Lwowie.

Ani król ani prymas nic nie mieli przeciw tej proźbie, przeciwnie przyjęli ją najłaskawiej — a ks. prymas Łubieński pozwolił, aby reformatorowie, co przyrzekli tysiące swych współbraci pozyskać dla kościoła, odbyli walną dysputę w kościele katedralnym lwowskim.

Wyobrazić sobie łatwo, jaką ciekawość wywołać musiało u publiczności podobne rzadkie zjawisko. Ludność starowiercza żydowska burzyła się i fanatycznie powstawała przeciw reformatorom, którzy jednak jeszcze przed samem odbyciem walki teologicznej umieli sobie zjednać znaczną liczbę zwolenników między ludnością izraelicką różnych miast i miasteczek w pobliżu Lwowa położonych.

Nadszedł nareszcie długo oczekiwany dzień dysputy. Dnia 17. lipca 1759 r. cała katedra otoczona była tłumami ludu, a szczupły garnizon z największem tylko wysileniem zdołał utrzymać porządek między roznamiętnioną ludnością żydowską. Całą sprawę teologicznego sporu poruczył prymas ks. Głowińskiemu, sufraganowi lwowskiemu, który znowu ze swej strony przewodnictwo w dyspucie zlecił ks. Szczepanowi Mikulskiemu.

Niezmiernie dziwny i ciekawy przedstawiała widok dysputa religijna. Ponieważ niepodobieństwem było, aby kościół katedralny pomieścił wszystkich ciekawych, wpuszczano publiczność do wnętrza tylko za biletami, a bilet taki, jak się dowiadujemy z rękopisu współczesnego świadka, Thulliego, kosztował 15 groszy.

W półkolu naprzeciw głównego wchodu siedzieli duchowni katoliccy, w ławkach po prawej stronie zajęli miejsce wyznawcy i obrońcy Franka, po lewej stronie zasiadło czterdziestu najuczeńszych i najwymowniejszych rabinów, co mieli bronić talmudu i zasad swojej religii przeciw nowatorom, co ją burzyć przyszli. Osobne miejsca przeznaczone zostały dla dostojników i dam znakomitych, przebywających na ówczas we Lwowie. Starosta lwowski Zamojski, kasztelan Ostroróg, wojewoda Lanckoroński, wielu innych magnatów polskich i grono świetnych pań pospieszyło utworzyć galeryę tego widowiska, a cały kościół przepełniony był ludnością.

Dysputa odbywała się w języku hebrejskim. Zagaił ją x. Mikulski, po czem przemówił p. obersztlejtnant Moliwda w zastępstwie nieobecnego Franka. Dopiero rozpoczęła się burza argumentów i zawrzała walka uczona. Najmniejsza zaledwie cząstka rozumieć mogła treść przemów — ale

dnia przedłoży projekta rządowe o reformie podatków stałych czyli bezpośrednich.

Pogłoski o zamianowaniu jenerała hr. Neipperga głównodowodzącym we Wiedniu i zastąpieniu go jenerałem Mollinarym, były mylne.

RADA PAŃSTWA.

Komissya budżetowa izby deputowanych obradowała na posiedzeniu z 31. stycznia nad projektem ustawy o uwolnieniu nowych budowli od podatków. Komissya powzięła uchwały następującej treści: Pod względem uwolnienia od podatków budowle nowe, przebudowane i dobudowane mają być jednakowo traktowane; co do terminu wykończenia budowli ustanowiony został rok 1875; liczba lat, w których trwa uwolnienie od podatków ma wynosić 25; co do budowli zaczętych przed r. 1874 a ukończonych do końca 1875 postanowiono, że budowle nowe są wolne od podatków 15 lat a przebudowane 12 lat.

Przedłożenia wyznaniowe.

Ustawa z dnia . . . . . .

o prawnem wyznaniu stowarzyszeń religijnych.

Zgodnie z uchwałą obu Izb Rady państwa postanawiam co następuje:

§ 1. Stowarzyszenie religijne dotychczas prawnie nieuznane, otrzyma zatwierdzenie pod następującemi warunkami: 1) jeżeli jego nauka religijna, służba Boża i urządzenie niezawierają nic przeciwnego ustawie lub wykraczającego przeciw moralności; 2) jeżeli mieć będzie nazwę, w której pozwoleniu nie można znaleść naruszenia innego wyznania; 3) jeśli urządzenie i trwały byt przynajmniej jednej założonej gminy wyznaniowej zapewnionym będzie w myśl wymagań niniejszej ustawy.

§. 2. Jeśli stało się zadość warunkom §. 1. natenczas minister wyznań i oświaty udzieli zatwierdzenia. Przez zatwierdzenie to nabywa stowarzyszenie religijne prawa do udziału we wszystkich tych prawach, które według ustaw zasadniczych państwa służą prawnie uznanym kościołom i stowarzyszeniom religijnym. Prawa do wsparcia z funduszów publicznych nie nabywa się przez zatwierdzenie.

§. 3. Za należącego do stowarzyszenia religijnego, na zasadzie niniejszej ustawy zatwierdzonego, ten tylko uważanym będzie kto należy do gminy wyznaniowej, według przepisów urządzonej.

§. 4. Do urządzenia gmin wyznaniowych, na zasadzie niniejszej ustawy uznanych stowarzyszeń, oraz do zmiany w granicach istniejących powiatów gminy, potrzeba zezwolenia rządu. W pierwszym wypadku udziela tego pozwolenia minister wyznań i oświaty w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, w drugim władza krajowa.

§. 5. Pozwolenie rządowe do założenia gminy wyznaniowej (§ 4), zawisło od udowodnienia, iż dostateczne są fundusze, aby zabezpieczyć utrzymanie potrzebnych do służby Bożej zabudowań i urządzeń, utrzymanie służby religijnej i udzielanie regularne nauki religii.

§. 6. O ile urządzenie wewnętrzne gmin wyznaniowych nie jest już wskazanem ogólnem urządzeniem stowarzyszenia religijnego (§. 1 ust. 1), należy je uregulować przez statuta, które zawierać mają następujące punkta: 1) oznaczenie granic miejscowych okręgu gminnego; 2) sposób ustanowienia przełożeństwa, jego zakres działania i odpowiedzialność; 3) sposób ustanowienia zwyczajnego duszpasterza i innych funkcyonaryuszów kościelnych, ich prawa i obowiązki; 4) prawa i obowiązki członków gminy ze względu na zarząd gminny, szczególniej na przepisy o obowiązujących prawach wyborczych; 5) sposób ściągania funduszów potrzebnych na pokrycie gospodarczych potrzeb gminy; 6) zarządzenia co do sprawowania, kierownictwa i bezpośredniego nadzorowania nauki religii; 7) postępowanie przy zmianie statutu.

§. 7. Statuta gminy wyznaniowej muszą być zatwierdzone przez ministra wyznań i oświaty. Przed zatwierdzeniem statutów, gmina wyznaniowa nie może się ukonstytuować.

§. 8 Jeśli gminę wyznaniową mają utworzyć osoby, które dotychczas nie należały do dotyczącego stowarzyszenia religijnego, natenczas otrzymawszy zatwierdzenie statutu, powinny przed władzą polityczną złożyć oświadczenie, iż do gminy przystępują; władza polityczna zawiadomi o tem przełożonego lub duszpasterza opuszczonego przez nie kościoła lub stowarzyszenia religijnego. Oświadczenie to ma wszystkie prawne skutki określonego w art. 6. ustawy z dn. 25. maja 1868 D. p. p. l. 49 oświadczenia o wystąpieniu.

§. 9. Członkami gminy wyznaniowej, według przepisów urządzonej, są wszyscy ci należący do dotyczącego stowarzyszenia religijnego, którzy zwykłą swoją siedzibę mają w obrębie powiatu gminy. Przełożony gminy winien prowadzić wykazy członków gminy.

§ 10. Do zarządu gminy wyznaniowej mogą być powołani tylko ci członkowie, którzy są obywatelami austryackimi i w pełni używają praw obywatelskich. O ustanowieniu przełożonego należy zawiadomić władzę krajową. Ustanowienie przełożonego którego działalność ma się rozciągać na więcej niż na jednę gminę wyznaniową, potrzebuje zatwierdzenia ministra wyznań i oświaty.

§. 11. Duszpasterzem może być w gminie wyznaniowej uznanego stowarzyszenia religijnego tylko obywatel austryacki, którego zachowanie się pod względem moralnym i politycznym zupełnie jest bez zarzutu, i który pod względem ogólnego wykształcenia udowodni, że ukończył przynajmniej ośmioklasowe gimnazyum.

§. 12. Uprawnieni do mianowania duszpasterza obowiązani są w każdym razie zawiadomić o wybranej osobie władzę krajową. Tej ostatniej służy prawo udzielić uprawnionym do mianowania, zarzutów swoich z przytoczeniem powodów. Jeśli władza krajowa w przeciągu dni 30 po otrzymaniu zawiadomienia nie podniesie zarzutów, natenczas nic nie stoi na przeszkodzie ustanowieniu dotyczącego duszpasterza. Przeciw zarzutom podniesionym przez władzę krajową, wolno odwołać się do ministra wyznań i oświaty. Jeśli rekurs zostanie odrzuconym, natenczas obsadzenie nastąpić nie może. Ustanowienie sług religijnych, których działalność rozciągać się ma na więcej niż jednę gminę wyznaniową, potrzebuje zatwierdzenia ministra wyznań i oświaty.

§. 13. Jeźli sługa religijny uznany zostanie winnym czynów zbrodniczych lub takich czynów karygodnych, które z chęci zysku pochodzą, przeciw moralności popełnione zostały lub zgorszenie publiczne wywołują, natenczas wolno rządowi domagać się oddalenia go z urzędu. Jeźli duszpasterz stał się winnym takiego zachowania, które dalsze jego pozostanie w urzędzie czyni dla porządku publicznego niebezpiecznem, natenczas wolno rządowi domagać się usunięcia go od sprawowania urzędu. Jeźli powołani do tego nie dokonają żądanego przez rząd usunięcia w stosownym terminie, natenczas odnośny urząd wyznaniowy uważanym być ma w zakresie politycznym za opróżniony, a rząd postara się, aby interesa poruczono przez ustawy państwowe zwyczajnemu duszpasterzowi, sprawowała tak długo osoba inna, przezeń ustanowiona, dopóki dotyczący urząd wyznaniowy ważnie obsadzonym nie zostanie.

§. 14. Każde już w ogólnem urządzeniu stowarzyszenia religijnego nieprzewidziane połączenie kilku gmin wyznaniowych lub ich reprezentantów do trwałej lub chwilowej czynności wspólnej, szczególniej zaś w celu obrad lub powzięcia uchwał w sprawach wspólnych, potrzebuje w każdym szczegółowym przypadku potwierdzenia ministra wyznań i oświaty.

§. 15. Rządowa administracya wyznań ma czuwać nad tem, aby uznane stowarzyszenia religijne, ich gminy i organa nie przekraczały swego zakresu działania i czyniły zadość przepisom niniejszej ustawy. W tym celu wolno władzom używać wszystkich prawem dozwolonych środków przymusowych.

§. 16. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

§. 17. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się ministrowi wyznań i oświaty i ministrowi spraw wewnętrznych.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Austrya-Węgry. Najjaśniejszy Pan wyjeżdża 11. b. m. po południu do Petersburga. Towarzyszą Mu następujące osoby: generalny adjutant hr. Bellegarde, jako główny kierownik podróży, generał hr. Pejaczevich, adjutant major ks. Lobkowitz, major hr. Grünne, major baron Löhneysen; major Nemethy i major br. Salis-Samaden rotmistrz br. Wersebe, rotmistrz Keönczeöl i z cesarskiej kancelaryi wojskowej naczelnik generał Beck, pułkownik Kraus, kapitan Bakalovich, sekretarze Tesarz i Halkiewicz; z cesarskiej kancelaryi gabinetowej: dyrektor br. Braun, sekretarz gabinetowy Hofman, Marschal i sekretarz nadworny Sawicki; redaktor *Wiener Zeitung* radca rządowy Uhl, Kasyer nadworny Schneer, lekarz nadworny dr. Reisch, kwatermistrz nadworny Vukobrankovics de Vuko et Branko, adjunkt kontrolora nadwornego Linger; komendant szwadronu jazdy z gwardyi przybocznej podpułkownik Brecska; minister spraw zagranicznych hr. Andrassy, szef sekcyi br. Hofmann, radca ministeryalny Schwegel, radca sekcyjny Vavrik i sekretarz nadworny Okolicsanyi.

— Nie ziściła się wiadomość *Bohemii* o przeniesieniu generała Neuperga na posadę komenderującego generała do Wiednia. Natomiast sprawdziły się wiadomości o innych zmianach w kołach wojskowych. I tak mianowany został komenderujący generał w Bernie, generał broni baron Wilhelm Ramming-Riedkirchen kapitanem gwardyi przybocznej a fmp. baron Józef Philippowic-Philippsberg zajął jego miejsce z stopniem generała broni. Generał broni i komenderujący generał w Peszcie hr. Jan Karol Huyn mianowany został prezydentem najwyższego wojskowego senatu sądowego a miejsce jego zajął ze stopniem generała broni fmp. br. Leopold Edelsheim-Gyulai. Komendantem wojskowym w Innsbrucku mianowany został fml. hr. Franciszek Thun Hohenstein.

— W kilku dziennikach powtórzono podaną w *Schles. Presse* korespondencyę o działalności hr. Beusta w czasie jego ostatniego pobytu w Wiedniu. Chociaż treść i dążność tego artykułu — tak oświadcza wczorajsza *Wiener Abendpost* — jasne są dla każdego czytelnika znającego tylko cokolwiek stosunki, to przecież nie można pominąć jednego twierdzenia, które wobec podobnych wypadków z ostatnich lat mogło być podniesione tylko w zamiarze szczególnie złośliwym. Korespondencya wspomniona utrzymuje, że hr. Beust przyjmował u siebie pomiędzy innymi także pewnego znanego publicystę i zwolennika „południowo-niemieckiego stronnictwa ludowego.“ Publicysta ten prosił wrzekomo ambasadora o wyjaśnienia i dokumenta, pożądane dla owego stronnictwa. Jednakże ta część działalności hr. Beusta miała być adresowaną wskutek interwencyi przedlitawskiego ministerstwa. Wobec tego twierdzenia upoważnieni jesteśmy oświadczyć, że taka interwencya nie nastąpiła i nie mogła wcale nastąpić, gdyż nie było nigdy powodu do tego.

Niemcy. W sejmie pruskim toczyły się 29 stycznia obrady nad etatem ministerstwa wyznań. Przy pozycyi 11.800 talarów na trybunał dla spraw kościelnych oświadczył Malinckrodt, że on i jego przyjaciele polityczni głosować będą przeciw tej pozycyi, ponieważ utworzenie trybunału dla spraw kościelnych jest wdzieraniem się władzy państwa w dziedzinę kościoła. Izba jednak przyjęła rzeczoną pozycyę. Przy pozycyi 16000 talarów dla starokatolickiego biskupa Reinkensa wywiązała się nader żywa dyskussya. Komissya budżetowa zgodziła się na przyjęcie tej pozycyi motywując uchwałę swoją tem, że wobec rozdziału, jaki obecnie panuje w łonie kościoła katolickiego, rząd powinien zachować się neutralnie. Mniejszość komissyi budżetowej była zdania, że państwo nie jest obowiązane obok wydatków na kościół katolicki opłacać jeszcze osobno biskupa starokatolickiego i że nie zachodzi potrzeba dla małej liczby starokatolików zakładać biskupstwa. W ogóle bowiem w całych Prusiech wynosi liczba starokatolików 70 028 a między nimi tylko 4342 samoistnych członków tej sekty. Sprawozdawca komissyi Miquel oświadczył zresztą, że żądane 16.000 nie mają być uważane jako stała pensya dla starokatolickiego biskupa, ale raczej jako kwota przeznaczona tymczasowo na zaspokojenie jego potrzeb.

Dep. Reichensperger dowodził w długiej mowie, że rząd nie ma prawa zakładać i uposażać biskupstwa dla sekty, dotąd nie uznanej urzędownie, gdyż musiałby dla wszystkich innych sekt robić to samo. Rząd bierze starokatolików w opiekę aby ich użyć za narzędzie podkopania kościoła. Tylko kościół katolicki ma prawo przyznawać biskupstwo, nie zaś rząd, a kościół nie zna biskupa Reinkensa. Dep. Petri z obozu starokatolików stara się wykazać, że starokatolicy należą do uznanego w monarchii pruskiej katolickiego kościoła. Biskup Reinkens wybrany został kanonicznie, a wedle kanonicznego prawa do otrzymania urzędu biskupiego nie potrzeba potwierdzenia papieża, które zaprowadzono dopiero od roku 1448. „My chcemy, powiada mowca, niemieckiego narodowego kościoła, jakim był kościół gallikański. Znieśliśmy *jura stolae*, odpusty i przymusową spowiedź i nic nas nie powstrzyma od rewizyi całej dogmatycznej dziedziny od czasu odpadnięcia wschodniego kościoła. Wszystko to będzie przedmiotem obrad narodowego soboru, a wtedy utworzy się ów niewidzialny, wszystko ogarniający kościoł, stojący wiernie po stornie cesarza i cesarstwa.“ Minister Falk w mowie swej wychodził ze stanowiska, że starokatolicy zasługują na opiekę państwa, gdyż poddają się wszystkim ustawom świeckim i trzymają z rządem. — Następnie dep. Mallinckrodt odmawiał starokatolikom prawa uchodzenia za katolików a rządowi prawa liczenia ich między katolików i stanowienia dla nich biskupstwa „katolickiego.“ Izba przyjęła pozycyę 16.000 talarów przeciw głosom stronnictwa centrum i Polaków.

— Komitet starokatolicki dla Niemiec północnych ogłosił w *Köln. Ztg.* bardzo długą odezwę do katolików niemieckich, w której użalając się na bierność (*Passivität*) katolików, wzywa ich w imię ojczyzny, aby tłumnie przystępowali do sekty starokatolickiej.

— Arcybiskup z Malines (w Belgii) napisał do ks. Ledóchowskiego list następujący:

„Najmilszy i najczcigodniejszy Panie! Jedynym celem mego pisma jest W. Eminencyi, którą może dziwi moje milczenie, oświadczyć że to milczenie jest tylko pozornem. Wiadomo mi, że kilka moich listów nie doszło rąk W. Eminencyi.

Mimo to próbuję raz jeszcze, nie mogąc powstrzymać modłów za W. Eminencyę ani też uczucia wdzięczności, którą wytrwałość Wasza całe duchowieństwo i wszystkich wiernych napawa.

Msgr. Manning (arcybiskup westminsterski) pisze mi: *Non possumus* poznańskie będzie dostatecznem.

Tak jest, wystarczy nam uledz tutaj aby tam zwyciężyć. Więzy, któremi Chrystusa skrępowano, dały wolność światu, a z grobu jego wyszło życie. Nie mogąc nawet równać się z Chrystusem, czuję i myślę wespół z nim, że kajdany św. Pawła były

---

na wszystkich scena ta robiła głębokie wrażenie. Mowcy obudwu stron przemawiali z zapałem i z zaciętością przekonania.

Na co tylko zdobyć się mogła bujna, ognista wyobraźnia wschodnia, jaką tylko posiadał wymowę fantastyczny język talmudu, co tylko poddać mogła bystrość uczona i namiętność fanatyzmu — wszystko to posypało się gradem słów i dowodów, zaciętych twierdzeń i zaciętszych jeszcze zaprzeczeń.

Starowierczy rabini walczyli jak lwy w obronie swej wiary i swych religijnych przekonań... Przeciwnicy ich, uczniowie Franka uderzali na nich, wymownie i z podwójną śmiałością, wykazując błędy ich wyznania i zdrożności talmudyzmu. Dysputa powtarzała się kilka razy. Rabini ulegli — zwycięztwo zostało po stronie zwolenników Franka...

Nie wiadomo, kto był sędzią tego igrzyska, i kto zwycięztwo przyznawał — to pewna wszakże, że obrońcy reformy musieli zadać klęskę starowiercom i wywrzeć wpływ potężny na umysły swych współbraci, albowiem po skończeniu dysputy mnóstwo starowierców poczęło przechodzić pod sztandar nowej nauki, a bardzo wielu od razu chrzest przyjęło.

Liczba izraelitów, którzy zaraz po tych sporach oświadczyli chęć przyjęcia wiary katolickiej, rozmaicie bywa podawaną. Xiądz Awedyk naliczył ich 2000, inny świadek mówi o siedmiu tysiącach, a Thullie, który we Lwowie właśnie do szkół chodził w czasie, kiedy się odbywał ten ruch reformatorski, opowiada, iż najwięcej zwolenników dostarczyło miasteczko Busk, tak że zaledwie jedna czwarta tamtejszej izraelickiej ludności pozostała przy dawnej swej wierze.

We wszystkich lwowskich kościołach urządzono nauki przygotowawcze dla tych izraelitów, którzy o chrzest prosili. Przyszłych neofitów ubierano w kontusze i żupany, i nagle zaroił się Lwów od tej nowej szlachty, przechadzającej się dumnie w nowiutkich sukniach i pasach...

Odniosłszy tak świetne zwycięztwo, Frankiści donieśli zaraz o niem mistrzowi swemu, wzywając go, aby do Lwowa przybywał i tak pomyślnie zaczętego dzieła dokonał. Jakoż zaraz w cztery dni po ukończeniu dysput przybył do Lwowa mistrz uwielbiany.

Wjazd jego odbył się po królewsku. Wjeżdżał w bramy lwowskie, jak monarcha niemal, albo jak hetman wracający z zwycięzkiej wyprawy.... Niezliczone tłumy ludu pospieszyły naprzeciw z ciekawości. W wielkiej sali ratuszowej oczekiwali gościa X. Mikulski i burmistrz miasta.

Wspaniałą sześciokonną karetą wjechał rabbi Frank do Lwowa. Kareta lśniła od złocistych ozdób, konie pyszne ustrojone były w bogate rzędy, i okazałe kity. Sam mistrz ubrany był w szaty tureckie, z przepychem prawdziwie wschodnim. Za nim jechały karety z żoną i dziećmi, a dalej nieskończonym łańcuchem ciągnęły się wozy, bryki i bryczki, na których wjeżdżali prowadzeni z Podola lub zjednani po drodze zwolennicy żydowscy. Liczono kilkaset takich wozów.

Frank po raz pierwszy wystąpił we Lwowie z tym okazałym blaskiem i z tym bajecznym przepychem w którym później namiętnie się lubował, a który takim był przedmiotem podziwu Wiednia, Pragi i innych miast wielkich.

dlań zaszczytniejszemi niżjego zachwycenia w trzeciem Niebie.

Błogosławimy Ci, najmilszy i najczcigodniejszy Panie i nie przestajemy modlić się za tobą przy ołtarzu. *Memento etiam Tui in J. C.*"

Z powodu tego listu pisze *Nord. Allg. Ztg.* Twierdząc z znaną obłudą, że w wielkiej walce, którą Niemcy toczą obecnie, nie chodzi o panowanie księży lecz o chrześcijaństwo, udziela prałat belgijski w piśmie powyższem poklasku swego i poparcia mężowi, który wszelkiemi siłami pracuje nad upadkiem rządu, graniczącego z Belgią mocarstwa i stara się podburzyć ludność. Rząd niemiecki nie jest wcale uprzedzonym do belgijskiej wolności prasowej, przeciwnie życzy on sobie, ażeby prasa belgijska wolniejszą była od cenzury biskupiej. Lecz zadaniem każdego rządu jest używać skutecznych środków przeciw duchownym i świeckim poddanym, którzy wdają się w konspiracye i podburzanie przeciw rządowi sąsiedniego mocarstwa. Konstytucyi belgijskiej nie brak takich środków. Gdyby zamiast dzisiejszego rządu belgijskiego, stronnictwo liberalne było u steru, wypadek podobny zapewne nie byłby się wydarzył."

Liberalne organa belgijskie jakoto *Independance Belge i Etoile*, przytaczając powyższy artykuł dodają, że nie są im znane te środki o których wspomina organ ks. Bismarka.

Francya. (*Zgromadzenie narodowe.*) Na posiedzeniu dnia 29. stycznia uchwaliła Izba wersalska dodatkową konwencyę do traktatu handlowego między Francyą a Anglią. Następnie przystąpiono do rozpraw nad wnioskiem dep. Loysel, aby budżet na r. 1875 był odesłany nietylko do komisyi budżetowej, lecz także do komisyi wojskowej. W dyskusyi brali udział deputowani Randot, Tirard, jenerał Loysel, Gambetta i minister handlu. Gambetta bronił wniosku utrzymując, iż należy koniecznie odesłać budżet do komisyi wojskowej, aby tym sposobem sparaliżować opór komisyi budżetowej, która zamierza w budżecie poczynić fałszywe oszczędności. Dowody takiego postępowania dała komisya dnia 19. grudnia z. r., kiedy to wnosząc i popierając wykreślenie z budżetu wojskowego pięciu mil. fr. głównie przyczyniła się do tego, że druga część kontyngentu nie mogła być powołaną. Mówca mniemał, że dzisiejsza sytuacya w Europie i interesa Francyi przemawiają za tem, aby siły zbrojne wszelkiemi sposobami rozwijać. W tak ważnych sprawach, jakiemi są sprawy wojskowe, trzeba mieć bardzo wiele, aby uzyskać to, czego potrzeba. Minister handlu sprzeciwiał się zasadzie wniosku Loysela, gdyż wtedy trzebaby budżet odsyłać do wielu innych jeszcze komisyi. Po przemowie sprawozdawcy St. Germain został wniosek odrzucony.

— Dzienniki półurzędowe napominają i wzywają członków prawicy, aby nie opuszczali rządu przy interpelacyi lewicy z powodu ogłoszenia znanego okólnika ks. Broglie'go do prefektów. Interpelacya lewicy ma na celu spowodować rząd do otwartego oświadczenia, że będzie stawał w obronie siedmioletniej władzy marszałka Mac-Mahona przeciw „w s z y s t k i m“ agitacyom a zatem i przeciw agitacyom stronnictwa monarchicznego. „Republikanie sprzeciwiali się — pisze *Siècle* — siedmioletniemu przedłużeniu władzy marszałka Mac-Mahona, lecz gdy wniosek ten uchwalono, stają oni dziś jedni w jego obronie; dlatego to mają dziś prawo, zapytać się rządu, czy uchwalenie tego wniosku, który „na długi czas miał zapewnić pokój krajowi“, zmierzało tylko do tego, aby dać przez ten czas wolne pole knowaniom monarchistów.“ Inne dzienniki republikańskie nie wyrażają się tak groźnie, jak *Siècle*, lecz utrzymują, iż od oświadczenia gabinetu w tej sprawie będzie zależało, czy republikanie za przyjaznym czy też nieprzyjaznym dla gabinetu porządkiem dziennym będą głosowali.

Lecz nie dość na tem; gabinet bowiem będzie musiał zapewne w tym samym czasie odpowiedzieć na drugą jeszcze interpelacyę. Oto co w tej mierze donosi *Assemblée Nationale*: „Rada ministrów zajmowała się na ostatniem swem posiedzeniu (d. 28. stycznia) zażaleniem kilku deputowanych prawicy z powodu zawieszenia wydawnictwa *Univers'a*. Odpowiedź rady ministrów w tej sprawie, udzielona owym deputowanym przez ministra spraw wewnętrznych, opiewała, iż rząd nie da żadnych bliższych wyjaśnień co do zawieszenia wspomnianego wydawnictwa i że nie chce się do niczego zobowiązywać. Nie wiemy jeszcze, jak sobie postąpią deputowani, którzy tę sprawę poruszyli a obecnie od rządu taką otrzymali odprawę.“ Wprawdzie zapewnia organ ks. Broglie'go *Le Français*, że deputowani ci nie myślą robić gabinetowi z tego powodu żadnych trudności — lecz z drugiej strony umieszcza ciągle organ właśnie tych deputowanych, *Union*, adresy szacunku i poważania, które były redaktor *Univers'a*, Ludwik Veuillot, z różnych stron otrzymuje.

— Wybór trzech nowych akademików odbył się na posiedzeniu d. 29. stycznia, na które przybyli prawie wszyscy członkowie akademii francuskiej a między innymi także Thiers, Guizot, ks. Noailles, ks. Broglie, ks. Aumale. Nieobecni byli tylko ks. Dupanloup, Autran Juliusz Janin i Emil Ollivier, który chociaż wybrany jeszcze w r. 1870 dotąd oficyalnie do akademii przyjętym nie został. W głosowaniu brał udział także Wiktor Hugo, który od r. 1851 nie był na żadnem posiedzeniu akademii; przybył zaś na nie d. 29. stycznia w tym tylko celu, aby oddać swój głos za A. Dumas'em. W miejsce zmarłych członków akademii Lebrun'a, St. Marc-Girardina i Viteta wybrani zostali A. D u m a s, M e z i è r e s i C a r o.

— Dnia 27. z. m. odbył się drugi bal w pałacu Elysée u prezydenta Mac-Mahona. Bal ten był o wiele świetniejszym aniżeli pierwszy. Obecnych było około 10,000 osób, płeć piękna liczniej była reprezentowaną aniżeli męzka. Zastępcą reprezentanta Niemiec w nieobecności hr. Arnima, hr. Wesdehlen obecnym był na balu z wszystkimi członkami poselstwa. W białej sali pałacu Elysée przyjmowała księżna Magenty zaproszonych gości, obok niej prezydent rzeczypospolitej otoczony gronem młodych kuzynek z familii Castries i Harcourt. Rodzina orleańska stawiła się licznie. Z dyplomatów zauważono prócz niemieckiego poselstwa i lorda Lyons, p. Nigrę i belgijskiego posła barona Beyens. Bal trwał aż do 6 godziny rano. Toalety dam odznaczały się wyszukaną skromnością.

Anglia. Zapowiadany od tak dawna mityng protestantów angielskich, który miał wyrazić swą sympatyę dla narodu niemieckiego „z powodu jego walki ze stronnictwem ultramontańskiem odbył się dnia 27. stycznia. Przebieg tego zgromadzenia był następujący: Prezydent sir John Murray oznajmił, iż otrzymał mnóstwo adresów ze wszystkich stron świata, między innemi od arcybiskupów z Canterbury i York, od 337 członków parlamentu i kilkudziesięciu większych miast prowincyonalnych. Po odczytaniu pism lordów Russela i Stanleya oświadczył prezydent, iż mityng ten ma podwójny cel: wyrazić swą sympatyę dla Niemców, toczących walkę z ultramontanizmem a powtóre ma zbudzić z letargu Anglię, aby także powstała do walki z tym najniebezpieczniejszym nieprzyjacielem. Dziekan z Canterbury uzasadniał następnie pierwszą rezolucyę, wyrażającą podziękowanie cesarzowi niemieckiemu za znany jego list do papieża. Następnym mówcą był członek parlamentu Tomasz Chambers, który oświadczył swą radość, że wybuchła już raz wojna między obywatelską i duchową wolnością a władzą papieża. Od 500 lat — mówił Chambers — nie było ani chwili, w którejby społeczeństwa europejskie nie były zmuszone występować przeciw roszczeniom rzymskiego kleru. Gdyby dziś cesarze, królowie i prezydenci chcieli się zastosować do roszczeń papieża, zeszliby do roli jego ministrów. Whistle motywował drugą rezolucyę, która tak opiewa: „Jest prawem i obowiązkiem narodów strzedz i chronić obywatelskie i religijne wolności; zgromadzenie wyraża zatem głębokie swe współczucie narodowi niemieckiemu, który postanowił silny stawić opór polityce ultramontańskiej w kościele katolickim“. Mówca skonstatował naprzód, że w wszystkich niemal krajach przebija się dążność złamania wpływu tego stronnictwa katolickiego, któreby chciało stawić tamę wszelkiemu postępowi. Drugi mówca popierający tę rezolucyę dowodził, że jezuityzm spowodował niemal wszystkie zawikłania polityczne i wojny między narodami. Sir Robert Peel w końcu uzasadniał rezolucyę, która wyraża nadzieję, że naród niemiecki wyjdzie z tej walki zwycięzko. Mityng, którego krótki przebieg powyżej podajemy, odbył się po południu d. 27. w J a m e s - H a l l; drugi mityng z tym samym programem odbył się tego dnia wieczorem w E x e t e r - H a l l wśród licznego udziału publiczności. Tu zabierali głos w obronie powyższych rezolucyj Dr. Smith, Amerykanin Chiniquy i Dr. Evans.

Mityngi te protestanckie, zaaranżowane wprawną ręką ajentów pruskich, wywołały kontrmityng katolicki, na którym uchwalono adres do arcybiskupa kolońskiego, jako naczelnika kościoła katolickiego w Prusiech. *Times* potępia zwołanie mityngów w James- i Exeter-Hall, które niepotrzebnie wciągają Anglię w pruski spór kościelny.

Hiszpania. Karliści omal że nie zajęli miasta Santander. Oto co donoszą w tym względzie z San Sebastian:

Dnia 17. b. m. dowiedziano się, że Karliści gotują napad. Dywizya złożona z 6,500 ludzi i 5 dział wyruszyła równocześnie pod wodzą jenerała Mendiry w dwóch kolumnach przez Laredo i Reinosę. Gubernatorowie wojenni i cywilni Santanderu znajdowali się w ogromnym kłopocie, mieli bowiem pod ręką zaledwie 260 żołnierzy z gwardyi cywilnej, którym niepodobna przecież było zasłonić miasta bezbronnego nieposiadającego ani fortów ani cytadeli. Dnia 18. wysłał wódz Karlistów do miasta posłów, żądając 8000 realów, i grożąc w przeciwnym razie zajęciem. Na szczęście Karliści nie wykonali bezzwłocznie pogróżki, a tymczasem gubernator wojny uzbroił przez noc 4000 ochotników, utworzył wydział obrony z jenerałem Velarde na czele i otrzymał z Santony kilkuset żołnierzy, niemniej cztery korwety w posiłkach. Zamknięto ulice miasta silnemi barykadami, ludność cała czuwała. Dnia 19. b. m. zburzyli Karliści kolej pod Boó, tudzież most na Boó, las Caldas i Samotez i zerwali komunikacyę telegraficzną. Wieczorem zbliżyli się pod Santander, zachowali się atoli bezczynnie aż do 21. wieczorem. W nocy stanął Mendiry na gościńcu wiodącym do Santony. Prowincye Katalonia i Burgos niepokojone są bezustannie przez Karlistów, Toloza zagrożoną została przez Lizarragę i kto wie, czy nie przyjdzie do formalnego jej oblężenia. Don Karlos stanął wraz z Elio w lesie Entartaciones. W ostatnich czasach wydał dekret powołujący całą zdolną do służby wojennej ludność, celem utworzenia 40 nowych batalionów. — Karliści głównie uskarżają się na brak kawaleryi, i jemu to przypisują w przeważnej części swe niepowodzenia.

KRONIKA.

— **Wydział krajowy** mianował w u-rzędzie swoim: Nadinżynierem, dotychczasowego inżyniera prowizorycznego kierownika Oddziału technicznego L u d w i k a R a c i b o r s k i e g o, inżynierem Oddziału technicznego dotychczasowego zastępcę inżyniera G u s t a w a R e u t t a.

— **Egzamina prywatne** z I. półrocza szkolnego w c. k. wyższej szkole realnej we Lwowie rozpoczną się z dniem 4. b. m. i trwać będą włącznie do 7. b. m.

— **Generał Maksymilian Rodakowski** przeniesiony został jako komendant brygady kawaleryi przy 25 dywizyi wojsk.

= **Dziennik Polski** w artykule swym wstępnym z dnia 31. stycznia pisze: „O literaturze już niema prawie i mowy, jedyną w tej mierze zasługą rządu jest to, iż obecny Namiestnik spowodował wydawnictwo bardzo pożytecznego dodatku do *Gazety Lwowskiej*, i tu atoli dotacya jest tak szczupłą, że prace literackie i naukowe nie mogą być remunerowane według swojej wartości.“ Jesteśmy obowiązani *Dziennikowi Polskiemu* za tę życzliwą wzmiankę o *Przewodniku naukowym i literackim* — pozwalamy sobie wszakże wyrazić pewne zdziwienie, że wspominając o naszem piśmie *Dziennik* nie krytykuje prac literackich ale — honoraryów..... Zdawałoby się zresztą, że kwestya wynagrodzenia czyli jak chce *Dziennik Polski* „remuneracyi“ jest sprawą ściśle prywatną między autorami a redakcyą i nie obchodzi ani *Dziennika Polskiego* ani jego czytelników. Skoro już jednak *Dziennik* uznał za rzecz stosowną, poruszyć tę stronę naszego wydawnictwa, odpowiemy mu, że najniższa stopa płacy w *Przewodniku* równa się stopie honoraryum, przyjętej przez Akademię nauk w Krakowie, że nigdy jeszcze dotąd redakcya *Przewodnika* nie była w konieczności zrzeczenia się jakiejś pracy znakomitej ze względów finansowych, i że ze skargą podobnej treści po raz pierwszy się spotykamy.

Σ **Rozdzwonił się Lwów**, roztańczył i rozśliźgał, co się zowie. Biała zima, za którą już na prawdę tęsknić poczęliśmy, uściełiła nam pyszną sannę, a miasto całe wczoraj i pozawczoraj rozbrzmiało tysiącznemi dzwonkami szlichtady. Zapusty, piękna mroźna pogoda, dwa świąteczne dnie, a może w końcu i ów „pierwszy“ miesiąca, pienięźniejszy od dwudziestu dziewięciu swych kalendarzowych kolegów — wszystko to przyczyniło się do bardzo ożywionego ruchu. Na stawku panieńskim roiło się od łyżwiarek i łyżwiarzy, pomykających się ochoczo po kryształowej szybie lodu przy dźwiękach wesołej muzyki — a ulicami wiodącemi do miejsca tej przyjemnej i zdrowej rozrywki przesuwały się od południa aż do wieczora sanie i sanki prawdziwym nieprzerwanym łańcuchem kuligu. Bawimy się na lodzie — bawimy się i na wosku. Karnawał, który dość długo słabo tylko dawał oznaki życia, poczyna teraz pukać do pięknych główek i do serc kawalerskich — odbiera sen młodziutkim panienkom, które śnią o pierwszym balu, sprawia troski mamom a papom dobiera się do kieszeń. Bal idzie po balu. W sobotę odbył się bal niemieckiego towarzyskiego kółka *Frohsinn*, dziś przypada bal akademicki, 7. b. m. odbędzie się bal Towarzystwa muzycznego, 9. dają bal oficerowie lwowskiego garnizonu, 12. technicy, 15. podobno członkowie ruskiego *Krużka* akademickiego. W niedzielę odbyła się pierwsza reduta. Kto się chce bawić, temu więc nie braknie na sposobności, a kto niezwiązany dotąd słodkiemi łańcuchy Hymenu czuje całą prawdę słów pisma *Vae soli!* — ten wśród taktów walca lub mazura opamiętać się może dopiero na .. kobiercu ślubnym.

— **Odczyty naukowe**, urządzone staraniem Towarzystwa pedagogicznego, odbędą się w bieżącym tygodniu w następującym porządku: We wtorek dnia 3 lutego wykładać będzie Dr. T. Stanecki; „O niektórych wiadomościach z kosmografii“; we środę d. 4. bm. p. Władysław Kozłowski „O historyi powszechnej“; we czwartek dnia 5. b. m. Dr. Bron. Radziszewski: „O własnościach węgla“; w piątek d. 6. b. m. Dr. T. Ciesielski: „O czynnościach żywotnych świata roślinnego“; w sobotę d. 7. b. m. Dr. Tad. Żuliński: „Fizyologia czynności odżywczych człowieka.“ Odczyty odbywają się w wielkiej sali ratuszowej od godziny 4 do 5. wieczorem i trwać będą do końca marca. Biletów nabyć można w księgarniach lwowskich.

* **Znalezione zwłoki.** Wczoraj około godziny 4. z rana żołnierz policyjny na ulicy Wekslarskiej znalazł leżącego na ziemi nieznajomego dotychczas mężczyznę, który jak się pokazało od kilku godzin żyć przestał. Nieboszczyk mógł liczyć około lat 60, miał buty z długiemi cholewami, kapotę i barankową czapkę. Zwłoki odniesiono do szpitalu, gdzie je oglądać można.

* **Zbieg.** Przedwczoraj w południe zbiegł z koszar Kisielki Franciszek Marcichow szeregowiec pułku księcia Holsztyńskiego. Zbiegły, bladej twarzy i dość wątłej budowy ciała, ma nos nieco wklęsły.

* **Przytrzymany złodziej.** Przedwczoraj wieczór przytrzymał żołnierz policyjny wyrobnika Jana Dańkowskiego za podejrzane posiadanie koca wełnianego. Dańkowski przyznał się, iż koc przed chwilą skradł z pewnej dorożki.

* **Kradzież surduta.** Przedwczoraj około godz. 8. wieczór skradziono z przedpokoju pomieszkania Dra Rappaporta pod 1 31, przy ulicy Karola Ludwika czarny zimowy surdut z czarną jedwabną podszewką w cenie 60 zlr. w. a.

* **Znaleziony wór pszenicy.** Józef Mańkowski, właściciel domu pod 1. 126, na Zamarstynowie, znalazł zeszłego tygodnia w ulicy Balonowej korzec pszenicy w worku, który u niego pozostaje do zgłoszenia się niewiadomego dotychczas właściciela.

* **Falsyfikat.** Przedwczoraj odebrano szynkarzowi pod 1. 44, przy ulicy Grodeckiej podrobiony banknot na 1 zlr, który wydać chciał jednemu z gości. Banknot jest z wolnej ręki rysowany.

* **Podejrzana własność.** Wczoraj odebrano znanym dwom kieszonkowym złodziejom dwa pularesy jeden z 60 cent., drugi z 1 zlr. 10 cnt, scyzoryk nowy i chustkę białą znaczoną literami A K.

* **Wydalenie się z domu rodzicielskiego.** Pan Jan D. mieszkający pod 1. 18, na Rurach poszukuje syna Bronisława, który przed czterma dniami zbiegł z domu. Jest to wyrostek wzrostu średniego, szczupły, twarzy rumianej i z słabym zarostem twarzy; ubrany w surdut zimowy wołochaty, popielato-siwawy i w czarny nizki kapelusz

— **Nowy teatr nadworny** w Wiedniu stanie prawdopodobnie już wkrótce, gdyż plan ogólny, wypracowany przez architektów pp. Sempera i Hasenauera został już przyjęty. Budowa rozpocznie się w lecie, po wykończeniu planów i kosztorysów szczegółowych. Sala teatralna obliczoną jest z uwzględnieniem wszelkich dogodności na 2000 widzów, podczas gdy dotychczasowy „Burgtheater“ mieści ich co najwięcej 1800. Sala opery nadwornej mieści 3000 widzów.

(G) **Zapiski dyecezyalne.** Ks. Mykita Chorkawy, dotychczasowy administrator gr. kat. kapelanii w Połonicach, wprowadzony został na g. k. kapelanię w Czyżykowie. — Ks. Jan Harasymowicz, administrator g. k. kapelanii w Petryłowie, objął zawiadowstwo g. k. kapelanii w Siełcach — Ks. Teodor Dyki, uwolniony został od zawiadowstwa g. k. parochii w Temerowcach. — Ks Grzegorzowi Hojwanowiczowi, dotychczasowemu zawiadowcy g. k. probostwa w Ołeksycach, powierzono admin g. k. probostwa Lukawicy — Ks. Michał Szarmarkiewicz, uwolniony został z posady g. k. wikarego w Manasterzyskach a na jego miejsce przybył ks. Michał Bodnar. — Ks. Hilaryon Rajtarowski, były wikary w Mikołajowie, objął posadę wikarego przy g. k. parochii miejskiej we Lwowie. — Ks. Eliasz Horecki, pleban obrz. gr. k. w Równi umarł dnia 23. grudnia 1873 przeżywszy lat 77. Do parafii tego probostwa wraz z filią w Słobódce Równiańskiej, należy przeszło 1.000 dusz. Prawo patronatu wykonuje wys. Rząd. — Ks. Wiktor Sokołowski, dotychczasowy g. k. administrator w Rozdole, objął posadę wikarego przy g. k. probostwie w Mikołajowie. — Ks. Tadeusz Lewicki, pleban obrz. g. k. w Mołodiatynie, zmarł dnia 26. grudnia 1873 r. przeżywszy lat 58. Do parafii opróżnionego tym sposobem probostwa w Mołodiatynie wraz z filią w Makówce, należy przeszło 1300 dusz. Prawo patronatu wykonuje wys. Rząd.

— **Trzech małych zbiegów** reklamują dzienniki wiedeńskie. Są to chłopczyki w wieku od 10 do 12 lat. Opuścili dom rodzicielski potajemnie i znikli bez śladu, są tylko poszlaki że puścili się ku Tryestowi.

— **Okropny wypadek** zdarzył się d. 27. b. m. z rana na drodze żelaznej Glasgow Edinburgh w Anglii. Pociąg osobowy idący z Glasgowa wpadł na ciężarowy wiozący kamień. Maszyna pociągu osobowego i wagon 3. klasy postępujący za nią zdruzgotane zostały dosłownie na miazgę, inne zaś pozałamywane. Oprócz maszynisty zginęło piętnaście osób podróżnych, w tej liczbie trzy kobiety i troje dzieci; cztery osoby ciężko są ranne, dwanaście lżej. Winę wypadku ponosi maszynista pociągu ciężarowego, który wyszedł cało; w miejscu, gdzie się krzyżują dwie linie, miał on przeczekać przejazd dwóch pociągów osobowych z Glasgowa idących tuż za sobą, tymczasem pierwszy z tych pociągów wziął on za drugi i pomimo sygnałów wjechał na tor główny gdzie też za kilka minut spowodował opisaną katastrofę. Przy jednym z zabitych podróżnych znaleziono bilet ubezpieczenia życia na 2000 złr. Czy przeczuwał biedak że tak smutno skończy się ta jego jazda?

Notatki literacko - artystyczne.

= **Dr. Henryk Blumenstock** rozpoczął w fejletonie dziennika *Wiener Abend post* szereg artykułów krytycznych o dziele dr. Tadeusza Wojciechowskiego, które niedawno temu wyszło w Krakowie pod tytułem: *Chrobacya. Rozbiór starożytności słowiańskich.* W pierwszym artykule dr. Blumenstock daje krótki pogląd na polskie badania starożytności słowiańskich i charakteryzuje stanowisko, jakie zajął wobec swych poprzedników dr. Wojciechowski, któremu oddaje wiele pochwał. Nie po raz pierwszy spotykamy się w niemieckich czasopismach z artykułami dr. Blumenstocka o rzeczach i dziełach polskich; — w zbiorowej książce p. tyt. *Dioscuren*, z r. 1873 czytaliśmy bardzo pięknie i trafnie napisaną charakterystykę Zygmunta Krasińskiego jego pióra. Nie raz zwracaliśmy uwagę na potrzebę zdolnych i prawdziwie powołanych pośredników między piśmiennictwem naszem a obcym ruchem literackim. Dr. Blumenstock, obejmując w wolnych chwilach tę rolę, obznajamiając od czasu do czasu niemiecką publiczność z jakiemś znakomitszem dziełem lub jakimś pierwszorzędnym pisarzem polskim — podwójną skarbi sobie wdzięczność: u swoich ziomków i u swych czytelników niemieckich, którzy najczęściej żadnego lub tylko mylne mają wyobrażenie o stosunkach i obecnym rozwoju polskiego piśmiennictwa.

× **Międzynarodowe towarzystwo literackie** zawiązać się ma w Europie z inicyatywy francuzkiej. Wiktor Hugo, Alfons Karr, pani George Sand, Th. Barriere i Paweł Feval rozsyłają w tym celu odezwy do najznakomitszych literatów wszystkich stolic europejskich. W Austryi organizować ma taką filię międzynarodowego towarzystwa literackiego dr. Henryk Laube, znany pisarz i dyrektor w *Stadttheater* w Wiedniu. Dzienniki wiedeńskie, z których wiadomość tę wyjmujemy, dodają, że takież same oddziały międzynarodowego towarzystwa literackiego utworzone być mają w stolicach pojedyńczych krajów austryackich, a między innemi i we Lwowie. Wiadomo, że rozpędzano się u nas kilka razy do zawiązania towarzystwa literackiego, ale zawsze z bardzo smutnym skutkiem; być może, że to, co się nie udało przez wzgląd na potrzeby domowe, uda się przez wzgląd na grzeczną prośbę p. Wiktora Hugo, i że będziemy mieli małą *Internationale* literacką (*Honny soit qui mal y pense!*) pod protekcyą pani Dudevant.

Wiadomości statystyczne
o stosunkach krajowych

przez

Tadeusza Pilata.

(Ciąg dalszy.)

17. *Czynności reprezentacyi powiatowych w sprawach oświaty.* Bóbrka. Rada powiatowa uchwaliła na r. 1872 dwa stypendya po 50 złr. dla uczniów ze stanu włościańskiego w powiecie uczęszczających do szkół średnich. Wydział powiatowy rozdał te stypendya dwom uczniom.

Wydział pow. udał się do rady szkolnej krajowej o przeistoczenie szkoły trywialnej w Bóbrce na czteroklasową szkołę główną i wyposażenie jej z funduszu szkół normalnych.

Brzesko. Z funduszów powiatowych udzielane bywają corocznie zapomogi dla synów włościan i małomieszczan tutejszego powiatu, chodzących do szkół publicznych. W r. 1872 wydano na ten cel 100 złr.

Drohobycz. Starano się uchylić zwyczaj używania do strzeżenia bydła dzieci obowiązanych do nauki. Niektóre szkoły ludowe w powiecie zaopatrzono w potrzeby szkolne i biblioteczki zakupione z kar za nieposyłanie dzieci do szkoły. Gorliwych nauczycieli przedstawiano Wydziałowi krajowemu do nagrody. Starano się o zaprowadzenie rad szkolnych miejscowych, o podwyższenie dotacyi nauczycielskich i o ulepszenie budynków szkolnych.

Horodenka. Przeznaczono w roku 1872 tak jak w 1871 po 10 złr. dla każdej z 30 szkół powiatu na zakupienie książek szkolnych dla ubogiej młodzieży, następnie 100 złr. na premie dla celujących uczniów, 100 złr. dla 4 uczniów pszczelnictwa, 100 złr. do składki krajowej na szkoły ludowe, 20 złr. na wystawienie budynku szkolnego w Mielcu. Prenumerowano pismo *Hospodar* przez 1 kwartał dla szkół 15 a pismo *Uczytel* stale dla 25 szkół.

Starano się o podwyższenie dotacyi nauczycielskiej w Horodence. Wezwano urzędy parafialne, aby dołożyły starań około zaprowadzenia czytelni, które w skutek tego w 3 gminach urządzono.

Reprezentacya powiatowa przyjęła legat ś. p. Jana Wisłockiego, i pośredniczyła w użyciu go na premie dla jednej ze szkół w powiecie.

Husiatyn. Ofiarowano 200 złr. na zakupno książek pomocniczych dla nauczycieli szkół ludowych. Ustanowiono delegatów do czuwania nad szkołami i nad utrzymaniem budynków szkolnych.

Nowy Targ. Wydział pow. utrzymuje stale 32 exemplarzy peryodycznych pism ludowych do rozdzielenia między 62 gmin i nadzoruje fundusze szkolne.

Przemyśl. Na cele oświaty przeznaczono 1600 złr., z których wydano: na nagrody dla nauczycieli 600 złr., na 4 stypendya dla uczniów po 50 złr. razem 200 złr., na zakupno książek i innych potrzeb szkolnych 800 złr

Tłumacz. Po przejściu spraw szkolnych w ręce rady szkolnej okręgowej użyczano tejże wszelkiego poparcia, mianowicie przy budowie szkół w 5 gminach. Zakupiono premie dla pilnych uczniów i rozdzielono je przez delegatów przy popisach. Dziesięciu nauczycielom ludowym udzielono z funduszów pow. nagrody od 5 — 15 złr. Ogólne wydatki powiatu na cele oświaty wynosiły w r. 1872 155 złr. 98 c.

18. *Czynności reprezentacyi powiatowych w sprawach ekonomicznego rozwoju.* Bóbrka. Wyjednano otwarcie urzędu pocztowego w Świerzu i urządzenie komunikacyi pocztowej między Bóbrką a Świerzem.

Aby zapobiedz niszczeniu lasów gminnych, polecono naczelnikom gmin wykazać stan ekwiwalentów serwitutowych i sposób zarządu nimi. Dostrzeżone wadliwości starano się uchylić.

Brzesko. Za staraniem wydziału powiatowego założono dotąd 83 kas pożyczkowych. Za inicyatywą reprezentacyi powiat. zawiązało się następnie towarzystwo zaliczkowe.

Drohobycz. Założono kasę zaliczkową powiatową. Wpływano na gminy, aby zaprowadzały u siebie kasy pożyczkowe. Wydział powiatowy zajmował się drobiazgową sprzedażą soli przez upoważnionego pośrednika.

Horodenka. Zaprowadzono kasy pożyczkowe w 11. gminach. Obecnie powstały 4 nowe kasy, a założenie piątej jest w toku. Wydział pow. ma nadzieję, że kasy te niemal we wszystkich gminach powstaną, gdyż potrzebne fundusze znajdą się w należytościach za roboty drogowe ponad powinność konkurencyjną.

Husiatyn. Czyniono starania o zaprowadzenie kas pożyczkowych w 4 gminach.

Nowy Targ. Siedm gmin będących właścicielkami państwa Czarnodunajeckiego, uchwaliło obrócić indemnizacyę przypadającą temu państwu za powinności poddańcze, na założenie kas pożyczkowych.

Przemyśl. Uchwalono statuta kasy zaliczkowej powiatowej, które zatwierdzone zostały. Ułożono statuta dla powiatowej kasy oszczędności. Założono kasy pożyczkowe w dwóch gminach. Sprzedaż soli pod kierownictwem wydziału powiatowego odbywa się w składach założonych po miasteczkach.

Tłumacz. Zlustrowano w r. 1872 27 kas pożyczkowych gminnych. Za staraniem członków rady pow. z większych posiadłości zawiązano w r. 1872 towarzystwo zaliczkowe.

W końcu zapisać musimy, że tak samo jak w sprawozdaniach, które były przedmiotem pierwotnego opracowania tak i w niniejszych znajdujemy skonstatowanym fakt wzmagającego się między ludnością zaufania do reprezentacyi powiatowych, tam gdzie takowe szczerze i gorliwie zajęły się pełnieniem swych obowiązków a zarazem zachowały bezstronność i takt należyty w postępowaniu.

W poprzedniem opracowaniu zapisaliśmy to pocieszające spostrzeżenie na podstawie sprawozdań wyłącznie prawie z zachodniej Galicyi nadesłanych obecnie możemy podać poniżej odnoszący się do tego samego przedmiotu ustęp, którym wydział pow. tłumacki zamyka swoje sprawozdanie:

„Jaką powagę zdobyła sobie rada pow. tłumacka u włościan wykazuje ta okoliczność, iż włościanin w każdej sprawie, nie należącej nawet do zakresu działania rady powiatowej, udaje się do jej kancelaryi o pomoc a przynajmniej o poradę. Włościanin nauczył się widzieć w swej radzie swego opiekuna; tu on się ucieka nawet w sprawach familijnych zdając się na sąd prezesa albo sekretarza i kilka było wypadków, w których ustnie w godzinie załagodzono spory kwalifikujące się do długoletnich procesów. Tysiącami odbywają się takie audyencye u prezesa lub członków wydziału i kosztują dużo czasu, taktu i wyrozumiałości“.

Oczywiście i tu sprawdza się to, co napisaliśmy w poprzedniem opracowaniu, zamykając pogląd na czynności reprezentacyi powiatowych, że nie instytucye same przez się działają lecz ludzie w nich zasiadający i że reprezentacye powiatowe wtenczas dopiero zaczynają spełniać swoje zadanie, gdy nie poprzestają na załatwianiu numerów.

Do pracy o kasach pożyczkowych nadeszły w ciągu druku z wydziałów powiatowych w Gródku, Sanoku i Tarnopolu, nowe materyały, o których podano wiadomość w przypisku do owej pracy. Następnie przysłano jeszcze karty wypełnione datami o kasach pożyczkowych z powiatu brodzkiego a z powiatów brzeżańskiego, kałuskiego i horodeńskiego przybyły jeszcze uzupełniające sprawozdania, tak iż ostatecznie tylko pozostaje siedm wydziałów powiatowychktóre nie odpowiadały na wezwanie wydziału krajowego.

Sprawozdania z powiatów brodzkiego, brzeżańskiego, horodeńskiego i kałuskiego nie wykazują żadnych dalszych kas prócz tych, które umieszczone zostały na tablicach III. i III_2 drukowanej pracy o kasach pożyczkowych. Natomiast przy wszystkich prawie kasach podane są w owych sprawozdaniach kapitały znaczniejsze, przez co podnosi się ogólna suma kapitału kas pożyczkowych w powiecie brodzkim o 289 zł. 62 ct. w kałuskim o 338 zł. 22 ct. w horodeńskim o 84 zł 31 ct. razem o 712 zł. 15½ ct.

(Dokończenie nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Według wszelkiego prawdopodobieństwa dowóz zboża z Rossyi a tem samem obrót przewozowy w Galicyi potrwa aż do przyszłych żniw. Czechy ciągle potrzebują rossyjskiego zboża, młyny górnoszląskie nie ustają z popytem, w Galicyi miele się prawie tylko rossyjskie ziarno, Austrya, Morawa i Szląsk konsumują ciągle. Węgry zmuszone są do dalszego kupna, a nawet ku Styryi liweruje się wywóz od kilku dni ostatnich. Do Bawaryi tylko i do Szwajcaryi ustał nieco wywóz zboża. Kolej Lwowsko-Czerniowiecka zatrudniała nietylko cały swój własny tabor ale i wozy kontyngentowe koleji sąsiednich. Po liniach tej kolei przewieziono w ostatnim tygodniu 97.500 centnarów zboża a dalszy dowóz utrzymuje się ciągle na znacznym stopniu. Przewóz spirytusu wzrósł i jak się zdaje, będzie trwałym. Ruch osobowy w zwyczajnych rozmiarach. Kolej arc. Albrechta zajęta była transportami nafty i drzewa — dochód dzienny nie przenosł wszakże 400 złr. Zato ruch osobowy stosunkowo bardzo pomyślny. — Kolej Dniestrzańska zniżyła wspólnie z koleją Arc. Albrechta taryfę zbożową, celem sprowadzenia ładunków zbożowych przeznaczonych do Węgier na swoje linie i skutecznej konkurencyi z innemi kolejami. O ile mieliśmy sposobność obznajomienia się z zniżoną taryfą, jesteśmy zdania, że zamało jeszcze oczywistej korzyści daje stronom, aby mogła stanowczo zaważyć na szali konkurencyjnej. Kolej węgiersko-galicyjska miała tego tygodnia znaczniejsze dochody z powodu wielkich transportów zboża i drzewa. Do Węgier kolej ta przewiozła dosyć mąki. Ruch osobowy bardzo mały. — Kolej Karola Ludwika pracowała ustawicznie wszystkiemi systemizowanemi pociągami, aby podołać ogromnym ładunkom zbożowym W Brodach, Podwołoczyskach, Tarnopolu i Jarosławiu naładowano w ostanich 8 dniach 213.000 centnarów zboża. W chwili, gdy to piszę, czeka w Radziwiłowie 311 rossyjskich, zbożem wyładowanych wozów towarowych. Obrót spirytusu także bardzo znaczny. Ruch osobowy normalny.

— **Premiowania pojedyńczych gałęzi gospodarstwa.** Komissya sędziów do premiowania pojedyńczych działów gospodarstwa w Oddziale Złoczowskim Towarzystwa gosp. galic. na podstawie instrukcyi wydanej przez Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego podaje do powszechnej wiadomości, że w celu premiowania wzorowego prowadzenia, lub znaczniejszych ulepszeń, poczynionych w pojedyńczych gałęziach gospodarstwa w obszarze Oddziału Złoczowskiego, udzielone będą w bieżącym roku z funduszów na ten cel przez Wysokie Ministerstwo przeznaczonych nagrody w medalach srebrnych i w gotówce.

Współubiegać się mogą wzorowo prowadzone pojedyńcze gałęzie gospodarstwa, jako to:

1.) Wzorowa uprawa roli. 2.) Wzorowy chów bydła. 3.) Udałe wprowadzenie nowych ras bydła 4.) Podniesienie chowu bydła krajowego. 5. Wszelkie amelioracye: drenowanie, zawadnianie i skuteczne użycie maszyn. 6.) Wzorowo urządzone, ściśle z gospodarstwem połączone zakłady przemysłowe. 7.) Wzorowe prowadzenie lasów.

Panowie gospodarze Oddziału Złoczowskiego, życzący ubiegać się o nadgrody tej kategoryi, zechcą zgłosić się pisemnie do sekretarza komissyi sędziów Wgo Wincentego Gnoińskiego w Krasnem, poczta Krasne, najdalej do 1. marca 1874 r. i w swoich zgłoszeniach wymienić, w której gałęzi gospodarstwa ubiegają się o premję, skreślając zarazem krótką historyę rozwoju tej gałęzi.

⁂ **Kolej Karola Ludwika**, jakoteż kolej węgiersko-galicyjska, zniżyły dla członków Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, udających się na Zgromadzenie Rady Ogólnej do Lwowa, (jeżeli się kartą przynależności do Towarzystwa wykażą) cenę jazdy IIgą i III. klasą na swych przestrzeniach na połowę — a to w ten sposób, że przy wsiadaniu opłaca się bilet cały II. lub III. klasy, który następnie służy już do bezpłatnego powrotu. Należy przeto przy kupnie biletu, dać kartę przynależności do ostemplowania i kartę tę wraz z biletem następnie zatrzymać. Zniżenie to dozwolone jest na czas od 20. lutego do 1. marca włącznie, przy użyciu pociągów zwykłych, z wyłączeniem pospiesznych.

Przerwa na stacyach pośrednich nie jest dozwolona, — niema też pakunku wolnego, lecz za cały pakunek opłacać potrzeba. — Karty przynależności wydaje Komitet członkom Towarzystwa za zgłoszeniem, które zawierać powinno adres dokładny, to jest miejsce zamieszkania i pocztę.

OSTATNIA POCZTA.

Dzisiaj o godzinie pół do 11tej rano odbyło się w Wydziale krajowym **pierwsze losowanie obligacyi pożyczki krajowej z r. 1873.** Wyciągnięto następujące Nr:

Z seryi A. po 100 zł.: Nr. 474, 60, 6998, 6127, 5836, 3417, 2822, 1035, 7446, 1702, 6252, 1438, 850, 4959, 1371, 4361, 246, 7245, 6552, 895, 676, 2126, 6004, 2015, 3276, 401, 5545.

Z seryi B. po 300 zł. Nr. 158.

Z seryi C. po 500 zł. Nr. 660, 286,

Z seryi D. po 1000 zł. Nr. **24.**

Kapitał wylosowanych obligacyi wynosi razem 5000 zł.

W proteście przeciw wyborowi deputowanego Bartoszewskiego w okręgu Jarosław-Rzeszów zarzucono organom rządowym nielegalne postępowanie. Komisya legitymacyjna uchwaliła na wniosek referenta dr. Wedla tak w tym wypadku jakoteż w innych podobnych zaprosić ministra spraw wewnętrznych na swoje posiedzenia, ażeby mógł się poinformować o prawdziwości podniesionych zarzutów przed wytoczeniem całej sprawy na pełnem posiedzeniu Izby.

W komisyi budżetowej minister skarbu zapowiedział, że jeszcze na tej sessyi Rady państwa wniesie przedłożenie o reformie podatkowej.

Dnia 30 stycznia rozpoczęły się w Zgromadzeniu narodowem rozprawy nad nowemi podatkami. Minister skarbu Magne podniósł, że rząd życzy sobie, aby stałe i regularne wydatki zaspakajane były ze stałych źródeł, i że przeciwnym jest zaciąganiu dalszych pożyczek.

Reprezentant papieski opuścił Szwajcaryę 26 stycznia.

Według wiadomości z Estelli z dnia 25 stycznia poddać się miała Karlistom warownia Erichame, położona między Bilbao a Purtugalete z załogą 115 ludzi i całym materyałem wojennym.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Od Administracyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się PRZEWODNIK NAUKOWY za luty, dla prenumeratorów cało i półrocznych.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 2. Lutego.

Hotel Zorza:

Pp. Babecki K., z Byszowa. — Lewicki J. R., z Kamieńca Podolskiego. — Oborski A., z Krakowa.

Hotel Angielski:

Pp. Weigel R., z Wiednia. — Rembowski A., z Królestwa. — Łucki A., z Sarny. — Skrzyński M., z Chłopic.

Hotel Krakowski:

Pp. Osuchowski S., z Teleśnicy. — Terlikowski J., z Żółtańca.

Hotel Europejski.

Pp Hr. Bronicki J., z Podhorca. — Rodakowski, z Brzeżan. — Antoniewicz D., z Zadubrowiec. — Chłapowski F., z Wrocławia. — Słotowicz F., z Łupkowa.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 2. Lutego.

Pp. Ks. Poniński A., do Dobrostan. — Hr., Grocholski St. do Krakowa. — Hr. Starzyński Z., do Czerniowiec — Dr. Maks H., do Tarnopola. — Poten K., do Olszanki — Zaklika Z., do Łopuszki.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 3. Lutego 1874.

Barometr 740·5 mm. Psychometr suchy — 9·6°C Psychometr wilgotny — 9·6° C. Prężność pary 2·2 mm. Wilgoć 100 Zachmurzenie 10. Wiatr NW3. Ozon 7 Opad w mm. z ostatnich 24 godzin — Uwaga. —

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa . 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po połuduiu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. 5. g. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 m w południe i 11. g. 43 m. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 20. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1		po południu	
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„	—	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„	30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut	10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„	15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„	10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„	10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„	—	po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1	„	20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 31. Stycznia 1874.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	228	50	230	10
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a. (z kup.)	142	—	144	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata . (z kup.)	186	—	190	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a. (z kup.)	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł. (Oprócz kupona b.)				
5-prent. listy zastawne nowe okresowe.	80	50	81	—
Tow. kred. gal. 5-prent. w. a.	79	75	80	50
Tow. kredyt. gal. 4-prc. w. a.	72	25	73	—
Banku hipoteczn. gal.	84	10	85	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego	91	75	93	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnisacyjne gal.	76	60	77	50
4. Losy				
Miasta Krakowa	30	—	32	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	27	5	36
„ cesarski	5	30	5	38
Napoleond'or	8	97	9	06
Pół imperyał rossyjski	9	10	9	27
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	74
„ „ papierowy	1	55	1	57
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	69	1	70
Srebro	107	—	108	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. Stycznia 1873.

(Za 100 zł.)

1. Dług Państwa	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze	74.70	74.85
„ „ w banknotach	69.65	69.75
Losy z r. 1839 cało	308.—	316.—
„ „ 1839 piąta część	284.—	290.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	99.50	100.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	106,50	106.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	115.50	116.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	142.—	143.—
Renty Como po 42 lir. austr.	23.—	23 50

2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.

Czech	95.—	96.—
Bukowiny	76.—	—.—
Galicyi	77.—	77.50
Niższej Austryi	97.—	—.—
Siedmiogrodu	75.50	76.50
Węgier	77.25	78.—

2. Akcye.

Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	163.50	163.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	242.75	243.25
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	935.—	945.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	9[illegible].—	935.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	21.—	523.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	214.—	215.—
Płn. kolej po 1000 zł. w. a.	[illegible]	[illegible]68.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	23[illegible].25	230.75
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	142.75	143.25
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. l. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	335.50	336.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	162.—	163.—

3. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)

Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	96 —	96 50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	95.50	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	72.—	73.—
„ „ „ po 5 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	84.—	84.75
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.50	93.—
Bank. narod. po 5 prc.	91.60	91.75
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.—	86.50
„ „ „ (rento) po 6 prc.	—.—	—.—

5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)

Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	92.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	107.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	100.75	101.25
„ „ „ „ III. „	101.—	—.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	80.25	80.50
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	83.—	84.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	74.—
Kol. lwow.-czern.-jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	74.75	75.25

6. Losy.

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	173.—	174.—
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	31.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	96.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	13.50	14.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	24.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.—	23.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	32.25	32.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.50	27 75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Poż, Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	117.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	53.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.50	24.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa	—.—	—

Weksle. (Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	95.—	95 25
Augsburg za 100 zł. w p. n.	95.25	95 50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	95.40	95.70
Hamburg za 100 M. B.	55.70	55 80
Londyn za 10 ft. szt.	112.80	113 —
Paryż za 100 fr.	44 65	44.75

Kurs złota.

Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ poł. wagi	5.34	5.35
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.02	9.02
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.
Srebro	107.20	107 40

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 31. Stycznia.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	55
„ „ „ w srebrze	74	55
Losy z 1860 roku	—	—
Akcye banku wiedeńskiego	994	—
„ „ kredytowego	240	—
Londyn 10 funtów szterlingów	112	90
Srebro	107	15
Napoleond'or	9	05
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(228 3—3) **Ogłoszenie.** *)

Nr. 4 Wydział tarnowski Izby adwokatów ogłasza na mocy §. 29 Ust. adw. że z końcem roku 1873 następujący adwokaci do składu tarnowskiej Izby adwokatów należeli.

w Tarnowie:

1. Dr. Klemens Rutowski
2. „ Wojciech Grabczyński
3. „ Józef Stojałowski
4. „ Karol Kaczkowski
5. „ Feliks Jarocki
6. „ Herman Rosenberg
7. „ Samuel Reiner
8. „ Marceli Kwiatkowski
9. „ Ludwik Kapiszewski (od 1. Stycznia 1874 w Gorlicach)
10. „ Ludwik Pietrzycki
11. p. Kajetan Bohdanowicz
12. Dr. Adolf Ringelheim
13. „ Maurycy Braun
14. „ Piotr Foryst
15. „ Stanisław Tokarz

w Rzeszowie:

16. Dr. Alojzy Rybicki
17. „ Wiktor Zbyszewski
18. „ Maurycy Reines
19. „ Klemens Kostheim
20. „ Maksymilian Kostheim
21. „ Rodryg Als
22. „ Józef Fechtdegen

w Nowym Sączu:

23. Dr. Leon Bersohn
24. „ Stanisław Zieliński
25. „ Jan Jarosz
26. „ Włodzimierz Olszewski.

w Mielcu:

27. Dr. Wojciech Buś

w Jaśle:

28. Dr. Abdon Bieńczewski

w Grybowie:

29. Dr. Edward Zajkowski

w Limianowie:

30. Dr. Kazimierz Żelechowski

Tarnów, dnia 10. Stycznia 1874

*) **Sprostowanie** ad **228.**

Nr. 11. Wydział tarnowskiej Izby adwokatów prostuje mylkę w powyższem ogłoszeniu z dnia 10. stycznia 1874 do l. 4 umieszczonem po raz 1 i 2gi w Nrach 24 i 25 „Gazety Lwowskiej" zaszłą w ten sposób, że tylko Dr. Ludwik Kapiszewski, dawniej adwokat w Tarnowie, obecnie od 1. stycznia 1874 jest adwokatem w Gorlicach, zaś pp. Dr. Ludwik Pietrzycki, Kajetan Bohdanowicz, Dr. Adolf Ringelheim, Dr. Maurycy Braun, Dr. Piotr Foryst i Dr. Stanisław Tokarz nie w Gorlicach lecz w Tarnowie z końcem roku 1873 mieli swoją siedzibę i tej siedziby dotąd nie zmienili. P. Adwokat Dr. Kazimierz Żelechowski nie ma zaś swojej siedziby w Siemianowie lecz w Limanowie.

Tarnów dnia 1. lutego 1874.

(230 3—3) **Edykt.**

Nr. 73271. C. k sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem posiadaczy wedle podania zaginionej obligacyi funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej pod Nr. 20586 na 1000 złr. wraz z czterma kuponami, z których pierwszy płatny jest 1. maja 1872 a ostatni 1. listopada 1873, ażeby poszczególn oną dopiero obligacyę w przeciągu 3 lat od dnia trzeciego ogłoszenia obecnego edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, zaś poszczególnione cztery kupony w przeciągu 1 roku 6 tygod. i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia obecnego edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc tem pewniej c. k. sądowi krajowemu przedłożyli, ileże po bezskutecznym upływie nadmienionych terminów poszczególniona obligacya tudzież kupony za umorzone uznane zostaną.

Z c. k sądu krajowego.

Lwów dnia 27. grudnia 1873

(233 3-3) **Edykt.**

Nr. 48237/73. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia na prośbę adwokata krajowego Dr. Schaffa substytuta Dr. Natkisa zastępcy prawnego Emila Hofmana dla Ariela hrabiego von der Recke Volmerstein z życia i miejsca pobytu niewiadomego celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 15. marca 1869 l. 11029 kuratora w osobie p. adwokata Dr. Goreckiego z zastępstwem pana adwokata Dr. Pomianowskiego. i wzywa tego Ariela hrabiego von der Recke Volmerstein, by temu swemu kuratorowi potrzebne objaśnienia podał, lub też innego zastępcę sobie obrał.

Z c k. sądu krajowego.

Lwów dnia 27. września 1873.

(234 3-3) **Edikt**

Z. 69442. Das k. k. Landesgericht zu Lemberg hat mit Beschluß vom 5. Oktober 1872 Z. 34185 der Landtafel verordnet, die zu Gunsten des Max Holzer ausgestellte Cessionsurkunde zu ingrossiren und auf Grund dieser den Max Holzer als Eigenthümer der ursprünglich auf den Gütern Kunica und gegenwärtig auf dem Restkaufpreise dieser Güter für Johann Nawratil intabulirten Forderung von 6700 fl. CM. oder 7035 fl. ö. W. sammt Nebengebühren zu intabuliren.

Wovon Fr. Friderike Bergmann, deren Wohnort unbekannt, durch den bestellten Curator Dr. Pasławski verständigt wird.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, am 6. Dezember 1873.

(235 3-3) **Edikt.**

Z. 71294. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird dem unbekannten Orts abwesenden Jechiel Bardach bekannt gegeben, daß mit Beschluß von 3. Februar 1872 Z. 68900 die Intabulirung der Wechselsumme von 250 fl. ö. W. im Lastenstande der ihm als Akzeptanten gehörigen Antheile der Realitäten Nr. 5 3/4 und 463 2/4 in Lemberg zu Gunsten des Jakob Jüttes bewilligt wurde, und das dieser Beschluß unter Einem dem für den obgenannten Abwesenden bestellten Curator Hr. Adv. Dr. Sokal zugestellt wird.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg den 10. Jänner 1874.

(236 3-3) **Edykt.**

Nr. 192. C. k. sąd krajowy w Krakowie czyni wiadomo, iż celem przedsięwzięcia dozwolonej na żądanie p. Adolfa Schmidta relicytacyi realności w Krakowie pod Nr. 328 Dz. VIII położonej na 1933 złr. 87 ct. a. w. oszacowanej, a przy egzekucyjnej licytacyi na zaspokojenie pretensyi p. Maryi Corde na mocy wyroku z dnia 3. marca 1863 l. 3330 w kwocie 4000 złp. z pn na dniu 22. czerwca 1865 przedsięwziętej przez p. Georginię Berg za 4934 złr. w. a. nabytej, na koszt i niebezpieczeństwo p. Georginii Berg, wyznacza się termin na dzień 26. marca 1874 o godzinie 10 z rana w c. k. sądzie krajowym z tem nadmienieniem, iż realność powyższa w tym terminie pod temi samemi warunkami, które edyktem z dnia 5. października 1863 l. 17445 ogłoszonemi w gazecie krakowskiej z 14., 16. i 17. listopada 1863 zamieszczonemi zostały, nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Chęć kupna mający złoży do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 500 złr. a. w. w gotówce lub w obligacyach państwa podług kursu w dniu licytacyi.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kraków dnia 10. stycznia 1874.

(239 3—3) **Edykt.**

Nr. 297 cyw. C. k. sąd powiatowy w Brzesku w drodze dalszej egzekucyi zapisu i wyroku kompromisarskiego z dnia 5. lutego 1873 w celu zaspokojenia pretensyi Szyi Mindelgrüna w kwocie 300 złr a. w. zezwala na przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę 7 morgów gruntu i domu mieszkalnego wraz z komorą pod Nr. d. 7 a. n. sub rep. 62 w Uszwi, nie będącego przedmiotem ksiąg gruntowych, należącego do Szymona Kukli, zajętego na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego we Lwowie i na rzecz Abe Liebera z Brzeska.

Licytacya ta odbędzie się w 3 terminach mianowicie: 19. lutego, 11. marca i 24. marca 1874 zawsze o godzinie 9 przed południem, pod następującemi warunkami:

I. Realność ta na powyższych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

II. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową tejże realności w kwocie 770 złr. w. a.

III. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 10% w gotówce do rąk licytacyjnej komisyi złożyć.

IV. Nabywca winien będzie w 14 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego złożyć całą cenę kupna po wliczeniu w nią wadyum do depozytu sądowego.

V. Po dopełnieniu warunku poprzedniego zostanie realność pod Nr. 39 i 62 w Uszwi położona zaraz kupicielowi w fizyczne posiadanie i używanie sądownie oddaną i tamże dekret własności wydany.

VI. Wrazie niedopełnienia warunku III ze strony kupiciela tenże tak swem wadyum jakoteż całym majątkiem odpowiedzialnym będzie za szkody na jego koszt i niebezpieczeństwo przeprowadzoną zostanie relicytacya tej realności w jednym terminie za jakąkolwiek bądź cenę.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzesko 14. stycznia 1874.

(240 3 3) **Edykt.**

Nr. 259 C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie wiadomo czyni, iż Antoni Stupak z Poznanki hetmańskiej, zgodnie z uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 12. Stycznia 1874 L. 12, za marnotrawcę uznany, pod kuratelę wzięty i dla tegoż kuratorem Eliasz Bidowaniec gospodarz z Poznanki hetmańskiej postanowiony zostaje.

Z c. k. Sądu powiatowego

Grzymałów, 19. Stycznia 1874

(242 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2245 W celu zabezpieczenia budowy nowego mostu No. 52 na rzece Serecie pod Myszkowicami i połączonego z nią podwyższenia gościńca Złoczowsko-Zaleszczyckiego w Tarnopolskim okręgu budowniczym, rozpisuje się niniejszem powtórna licytacya przez składanie pisemnych ofert, która się odbędzie w dniu 10. lutego 1874 o godzinie 12. w południe w Departamencie technicznym Namiestnictwa

Koszta budowy tej obliczone są jak następujące:

Budowa mostu Nr. 52 w kwocie 6128 zł. 39½ ct. Budowa 3. kobylic 2487 zł. 75 ct. Budowa mostu tymczasowego 700 zł. 75½ ct. Podwyższenie gościńca 2764 zł. 64½ ct. Wynagrodzenie ryczałtowe za tymczasowe zajęcie gruntów na skład materyałów 100 zł. Suma fiskalna wynosi ogółem 12181 zł. 54½ ct. Bliższe warunki licytacyi, plany, wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny, przejrzane być mogą w departamencie technicznym codziennie od godziny 8. rano do 2. po południu

Mający chęć podjęcia się tego przedsiębiorstwa, zechcą wnieść w dniu powyższym najpóźniej do godziny 12. w południe do c. k. Namiestnictwa oferty pisemne, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi ale i literami, opatrzone stemplem na 50. ct. i w 5% wadium 610 zł. w. a wynoszące, w gotówce lub w papierach publicznych według kursu obliczonych, zresztą należycie opieczętowane. Oferty winne mieć na wierzchu napis, „Oferta na budowę mostu Nr. 52 na rzece Serecie pod Myszkowicami." Oferty nie ułożone według przepisu, lub też nie wniesione w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 17. Stycznia 1874.

(244 3—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 2390 Ze strony lwowskiego c. k. Sądu krajowego jako handlowego podaje się do wiadomości, że celem ogłoszeń wpisów do rejestru handlowego na rok 1874 dziennik urzędowy gazety Wiedeńskiej tudzież Gazeta Lwowska postanowione zostały.

Lwów, dnia 17. Stycznia 1874.

(220 3 - 3) **Edykt.**

Nr. 9155 C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu czyni wiadomem, iż z powodu wniesionego na dniu 27. listopada 1873 L. 9155 przez Bazylego Kiryła przeciw niewiadomemu z miejsca i pobytu Ludwikowi Kossowskiemu pozwu o zapłacenie sumy 130 zł. w. a. z pn. i usprawiedliwienie uzyskanej prenotacyi dla tegoż ostatniego na koszt i niebezpieczeństwo jego kuratorem adwokat Dr. Luczakowski z zastępstwem adwokata Dr. Marksteina ustanowiony zostal.

Tarnopol, 30 Grudnia 1873.

(270 3—3) **Konkurs**

Nr. 882. Na posadę woźnego przy utworzyć się mającej c. k. kasie prowentowej w Peczeniżynie z roczną płacą 300 zł. względnie 400 zł. w. a.

Ubiegający się o tę posadę powinni wykazać się wiekiem, dotychczasowem zajęciem i dokładną znajomością języków krajowych oraz świadomością czytania i pisania i wnieść swe podania w przeciągu dni trzydziestu tutaj albo bezpośrednio, albo jeżeli dotychczas zostawali w służbie publicznej, za pośrednictwem przełożonej swej władzy urzędowej.

C. k. galic. Dyrekcya lasów i domen.
Bolechów 22. stycznia 1874.

Concurs.

Z. 882. Zu besetzen ist ein Amtsdienerposten bei dem zu errichtenden k. k. Rentverwaltungsamte in Peczeniżyn mit dem Lohne jährlicher 300 fl. respekt. 400 fl.

Bewerber um diesen Posten haben nachzuweisen ihr Alter die bisherige Beschäftigung, die genaue Kenntniß der Landessprachen, dann daß sie des Lesens und Schreibens kundig sind, und haben ihre Gesuche hierorts binnen 30 Tagen unmittelbar oder falls sie bereits irgendwo angestellt sind, im Wege ihrer vorgesetzten Behörde einzubringen.

K. k. gal. Forst- und Domänen-Direktion.
Bolechow, 22. Jänner 1874.

(166 3—3) **Edykt.**

Nr. 34359 C. k. Sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Tadeusza de Konopka że przeciw niemu M. Karmel na d. 30 grudnia 1873 L. 34359 wniósł pozew w załatwieniu którego c. k. sąd krajowy pozwanemu polecił aby należytość wexlową 340 zł. w. a z pn M. Karmelowi w 3 dniach pod rygorem egzekucyi wexlowej wypłacił. Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Schaetzla z zastępstwem adw. Dr. Korczyńskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązują ego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta usanowionemu dla n ego zastępcy udzielił, w reszcie innego obrońcę wybr ł i o tem c. k. Sądowi doniosł, w ogóle zaś aby wszelkich możebn ch do obrony ś odków prawnych użył wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków, 31. Grudnia 1873.

(251 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

No. 151 W celu nadania dziesęciu posad asystentów oddziału rachunkowego przy Wydziale krajowym, o rocznej łacy po 700 zł. i dodaktu aktywalnym po 100 zł. tudzież z prawem do dodatków pięcioletnich po 50 zł. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Kandydaci o te posady winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do k ńca lutego b. r. i w takowych wywieść się ze swego ogólnego i szczegółowego uzdolnienia, mianowicie zaś wykazać że 40 lat wieku nieprzekroczyli i złożyć dowody ukończenia 6. klasy gimnazyalnej albo szkoły realnej, lub też akademii handlowej w zakładzie upoważnionym do wydawania świadectw ważnych na całe pań-two, tudzież dowody złożonego z dobrym postępem egzaminu z rachunkowości kameralnej lub kupieckiej, nadto wykazać przynajmniej jednoroczną zadowalniającą praktykę w zawodzie rachunkowym lub kasowym, a nakoniec oświadczyć czyli, w jakim stopniu i z którym urzędnikiem krajowym są spokrewnieni lub spowinowaceni.

Kandydaci zostający w służbie publicznej winni wnieść podania swe za pośrednictwem przełożonej sobie władzy.

Do służby krajowej nowo wstępujący urzędnicy otrzymują nominacyę na stałą posadę dopiero po upływie roku i to w tym tylko wypadku, jeżeli w ciągu tego czasu odpowiedzą wszelkim wymaganiom służby.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. ks. Krakowskiem.
We Lwowie dnia 11. stycznia 1874.

(257 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 5132. C. k. Sąd powiatowy w Busku podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że Józef Kotelinek, gospodarz z Buska w skutek uchwały c. k. Sądu obwodowego Złoczowskiego z dnia 12. Marca 1873 L. 1416. za marnotrawcę uznanym, i dlań kurator w osobie Jakuba Jankowskiego z Wolan ustanowionym został.

Z c. k. Sądu powiatowego
Busk dnia 13. Listopada 1873.

(259 1—3) **Edykt.**

Nro. 13.431. Ces. król. Sąd obwodowy jako handlowo-wekslowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie sumy wekslowej 3700 złr. z pn. p. Karolinie Warzecha od Izaaka Singera należnej odbędzie się w tymże Sądzie na dniu 9. Marca 1874 o godzinie 10. przed południem, egzekucyjna licytacya należącej przedtem do Izaaka Singera jednej trzeciej części realności w Przemyślu pod l. k. 194. w mieście położonej, obecnie w całości własność Przemyskiej gminy wyznaniowej izraelickiej, pod warunkami ułatwiającemi uchwałą tegoż Sądu z 5. Lutego 1873 do L. 14123 już ustanowionemi i w dzienniku urzędowym gazety lwowskiej z dnia 27. Lutego 1873 1. i 4. Marca 1873, Nr. 48, 50 i 52 już ogłoszonemi.

O czem tych wierzycieli pomienionej realności, którzyby po dniu 20. Października 1871 do tabuli weszli, albo którymby niniejsza uchwała z jakiejbądź przyczyny, wcześnie doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego już poprzednio kuratora p. adwokata Dr. Łużeckiego zawiadamia się.

Przemyśl dnia 27. Grudnia 1873.

(266 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 3580. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że na dniu 20go Stycznia 1874 przy firmie: „Bank krajowy galicyjski we Lwowie“, do rejestru firm spółkowych zaciągnięto, że rozwiązanie tegoż towarzystwa akcyjnego z dniem 1. Grudnia 1873 nastąpiło, dalej, że firma nadmienionego banku opiewać będzie: „Bank krajowy galicyjski w likwidacyi“ następnie, że likwidatorami wybrani zostali pp dr Tomasz Rayski, Samuel Klärmann, Zdzisław Marchwicki, Józef Reitzenheim i dr. Władysław Balko, nakoniec, że dotyczące akta i dokumenta zaopatrzone muszą być dwoma podpisami likwidatorów.

W myśl ostatniego ustępu art. 243 ustawy handl. wzywa się wierzycieli Banku nadmienionego, ażeby się tamże w przeciągu trzech miesięcy od dnia 15. Stycznia 1874 licząc, zgłaszali.

Lwów, dnia 23. Stycznia 1874.

Erkenntniße.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Preßgericht in Wien hat auf neuerlichen Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 3 der Wochenschrift „Der Osten“ vom 18. Jänner 1874 enthaltenen Aufsatzes, der mit den Worten beginnt „Die neue Presse“ und mit den Worten schließt „schon ein Schurke“, und der Inhalt des weiteren Aufsatzes, der mit den Worten beginnt „Das Schmöcklein“ und mit den Worten schließt „Kumpan zu sein“ das Verbrechen nach §§ 491 492, 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 1863 R. G. Bl., resp. die Uebertretung des § 496 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift und nach § 37 P. G. die Vernichtung der saisirten Exemplare ausgesprochen. (282)

Vom k. k. Landesgerichte in Strafsachen.
Wien, am 22. Jänner 1874.
Babitsch m. p. Thallinger m. p.

(324 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 63. Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, że Pan Dr. Henryk Starzewski wpisany został na podstawie uchwały wydziału z dnia 31. stycznia do l. 63 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów dnia 31. stycznia 1874.

(335 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 194/pr. W obrębie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie jest do obsadzenia kilka posad inspektorów podatkowych w IX klasie rangi z poborami podług kategoryi przypadającemi.

Ubiegający się o jednę z tych posad wykazać się winni z odbytych nauk prawniczych i złożonego egzaminu praktycznego. Ze strony kompetentów, studyów jurydycznych nie posiadających, wymagane jest wykazanie się ze złożonego egzaminu dla inspektorów podatkowych przepisanego tudzież z nabytego w czynnościach wymiarowych służby podatkowej gruntownego wykształcenia.

Podania wnieść należy w ciągu trzech tygodni w przepisanej drodze urzędowej do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów dnia 29. stycznia 1874.

(341 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 9176. C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż $1/5$ części realności pod l. 232/269 w Białej położonej, Karola Gizickiego własnością będącej, re olucyą z dnia 27. lipca 1873 l. 4823 w celu zaspokojenia wierzytelności M. Grossera w kwocie 300 złr. rozpisana ponownie w dniu 16. lutego 1874 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty w „Gazecie Lwowskiej“ objętemi z tą odmianą iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała dnia 16. grudnia 1873.

(185 3—3 **Obwieszczenie.**

Nr. 7006. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Franciszka Kindę przeciw Hrycowi Krulowi sumy 60 złr. z pn. rozpisaną zostaje publiczna przymusowa sprzedaż gospodarstwa włościańskiego l. 237 w Dobry, Starostwie Jarosławskiem położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego, a własnością Hrycia Krula będącego w 3 terminach, dnia 19. lutego 1874, 19. marca 1874 i 16. kwietnia 1874 każdą razą o 10. godzinie rano, w sądzie odbyć się mających, pod następującemi warunkami: Jako cenę wywołania, przyjmuje się wartość szacunkowa 230 złr. wadyum wynosi 23 złr. Gospodarstwo powyższe na 2 pierwszych terminach, tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim terminie i niżej takowej sprzedanem zostanie. Akt opisania i oszacowania, jakoteż bliższe warunki licytacyi, mogą być przejrzane w registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy.
Sieniawa 12. grudnia 1873.

(179 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 5247 Ze strony c k. Sądu powiatowego ustanawia się dla Jaśka Tokara, włościanina z Łosiacza uchwałą c. k Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 22. Grudnia 1873. l. 16584 za głupkowatego uznanego, kuratorem tutejszego c. k. notaryusza Aleksandra Hordyńskiego i postanowienie to podaje się do publicznej wiadomości.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Borszczów 3. Stycznia 1873.

(198 3—3) **Edict.**

Z. 16260. Von Seiten des k. k. Kreis- als Handelsgerichtes in Stanislau wird hiemit den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Gläubigern der Hillel Schauer'schen Vergleichsmasse als: Bernhard Palme, Mostyczker Lyer, E. Kaffeebaum, Josef Müllers Söhne, Straus Grünhut et Comp., Emanuel Granichstädten Salamon Meier, Bernhard Lafschütz (Lowositz) Eidam und Leopold Spitzer bekannt gegeben, daß behufs Zustellung des h. g. Bescheides vom 23. April 1873 Z. 5178 womit die Hillel Schauer'sche Vergleichsverhandlung für aufgehoben erklärt und dem Cridatar die freie Vermögensverwaltung wieder eingeräumt wurde an dieselben für sie ein Curator in der Person des Hr. Adv. Dr. Szydłowski ernannt und demselben die für obige Gläubiger bestimmten Exemplare des erwähnten Bescheides zugestellt worden sind.

Vom k. k. Kreisgerichte.
Stanislau, den 24. Dezember 1873.

(183 3—3) **Edykt.**

Nr. 1193. C. k. sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że w miesiącu czerwcu 1872 zabłąkał się do Toków wół czarny 5 lat mający, których przez licytacyę sprzedany został, i że kwotę licytacyjną 27 złr. 63 ct. do depozytu sądowego złożono

Wzywa się tego niewiadomego właściciela tego wołu, aby się w przeciągu jednego roku do sądu zgłosił i swoje prawa własności wykazał inaczej sąd z depozytem tym według ustaw prawnych postąpi.

Nowesioło 7. października 1873.

(197 3—3) **Edykt.**

Nr. 86. Samborski c. k. Sąd obwodowy podaje niniejszem do wiadomości że Simon Altmann podał w tutejszym Sądzie dnia 2. Stycznia 1874 l. 86 prośbę przeciw Szymonowi Zawichoskiemu o wydanie nakazu zapłacenia summy 44złr, 20 ct. w. a. z wekslu z daty Sambor dnia 28. Stycznia 1872 pochodzącej.

Gdy Szymon Zawichowski z życia i miejsca pobytu nie jest znany, przeto wzywa się go niniejszem, aby ustanowionemu do jego zastępywania kuratorowi adw. Dr. Kohnowi z zastępstwem adw. Dra Ehrlicha, któremu wydany nakaz płatniczy się doręcza, potrzebną informacyę i środki do obrony dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, i sądowi doniósł, gdyż skutki szkodliwe z zaniedbania tych kroków wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Sambor d. 13. Stycznia 1874

(158 3—3) **Edikt.**

Z. 15611. Von Seiten des k. k. Kreisgerichtes in Stanislau wird hiemit der dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Feige Arnold und den gleichfalls unbekannten Jakob Halpern sowie im Falle deren Ablebens deren gleichfalls unbekannten Erben bekannt gegeben, daß die Erben nach Hersch Arnold gegen dieselben am 21. November 1873 Z. 15611 eine Klage wegen Löschung der im Lastenstande der sub Nr 57/75 in Stanislau gelegenen Realität intabulirten Summe pr 800 fl. CM. sammt allen auf diese Summe Bezug habenden Satzposten überreicht haben, und daß dieselbe mit hg. Bescheide vom Heutigen Zl. 15611 zur mündlichen Verhandlung verbeschieden und die Tagfahrt auf den 24. Feber 1874 um 10 Uhr VM. anberaumt worden ist. Zugleich wurde den Belangten ein Kurator in der Person des Adv. dr. Maramorosz mit Substituirung des Adv. dr. Szydłowski bestellt, und demselben die Klage sammt Beilagen zugestellt. Die Belangten werden nun aufgefordert, zeitlich vor dem Termine entweder dem bestellten Kurator eine entsprechende Information zu ertheilen, oder einen andern Bevollmächtigten zu bestellen oder aber persöhnlich bei der Tagfahrt zu erscheinen widrigens dieselben sich den üblen Folgen, welche aus der Unterlassung entspringen könnten, selbst zuschreiben müßen.

Vom k. k. Kreisgerichte.
Stanislau, am 6. Dezember 1873.

(186 3—3) **Edykt.** Nro. 210.

Uwiadamia się niniejszym edyktem, że uznanemu uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 27. grudnia 1873 do l. 69413 marnotrawcy Karolowi Schneidrowi z Weinbergen ustanowiono kuratorem Walentego Müllera z Weinbergen.

C k. sąd powiatowy.
Winniki 16. stycznia 1874.

(215 3—3) **Edykt.**

Nr. 15135/73. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia, iż nad całym majątkiem małżonków Józefa i Olgi Horodyńskich w Kruhelu, powiat Sieniawa zamieszkałych, konkurs wierzycieli się otwiera. Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego w Sieniawie p. Plutyńskiego, zaś tymczasowym zarządcą masy rozbiorowej p. adwokata Dra. Gaberlego w Jarosławiu, przyczem wzywa się równocześnie wierzycieli, ażeby na dniu 3. lutego 1874 o 9 godzinie przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Sieniawie w potrzebne dowody swych wierzytelności zaopatrzeni się stawili, mianowanego zarządcę masy zatwierdzili lub do wyboru nowego zarządcy masy i tegoż zastępcy a oraz i wydziału wierzycieli przystąpili. Wszystkich wierzycieli, którzy do upadłości małżonków Horodyńskich jako konkursowi wierzyciele, pretensye swe zgłosić chcą, wzywa się, aby takowe nawet w razie gdyby o nie już spór wytoczony był, do dnia 14. lutego 1874 zgłosili w tutejszym c. k. sądzie obwodowym, lub w c. k. sądzie powiatowym w Sieniawie pod rygorem skutków, ustawą konkursową zagrożonych. Równocześnie poleca się tymże wierzycielom, aby według przepisów powołanej ustawy na terminie likwidacyjnym dnia 2. marca 1874 o godzinie 10 rano przed komisarzem konkursowym płynności pierwszeństwa swych wierzytelności wykazali.

Wierzycielom, którzy na terminie likwidacyjnym się jawią służ ć będzie prawo w miejsce dotychczas urzędujących zarządcy masy tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, innych do tego urzędu, ich zaufanie posiadających, powołać.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowym dodatku „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl dnia 10. grudnia 1873.

(217 3—3) **Edykt.**

Nr. 18858 C. k. Sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze niniejszym edyktem podaje do wiadomości że Lipa Bergwerk jako prawonabywca Pinkasa Luttingera w sprawie wekslowej przeciw Johnowi i Maryi Chuchwardom pto. 350. zł. w. a. z pn. wniósł pod dniem 31. Lipca 1873 l. 11796 prośbę o wyznaczenie terminu w celu wykazania prawa pierwszeństwa do zaspokojenia pretensyi z ceny uzyskanej z licytacyjnej sprzedaży ruchomości dłużników na którą to prośbę wyznaczono termin do rozprawy 13. Marca 1874 godz. 10. przed południem. Gdy pobyt Johna i Maryi Chuchwardów nie jest wiadomy, ustanowiono dla tychże kuratorem p. adw. Dr. Kohna z substytucyą p. adw. Dr. Erlicha.

Upomina się zatem niewiadomych z pobytu Johna i Maryę Chuchwardów, by w terminie powyższym albo sami stanęli, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielili, albo innego rzecznika obrali gdyż inaczej skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Sambor d. 31. Grudnia 1873.

(219 3—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 626 C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do powszechnej wiadomości, że do ogłoszenia wpisów w rejestr handlowy tegoż sądu na rok 1874 w porozumieniu z c. k. Prezydyum c. k. Namiestnictwa dziennik urzędowy gazety Lwowskiej i Wiedeńskiej ustanowiono.

Tarnopol dnia 19. Stycznia 1874

(221 3—3) **Edikt.**

Z. 6670. Vom Bolechower k. k. Bezirks-Gerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß im Zwecke Einbringung der durch Frau Matilde Paraskowich ersiegten Forderung von 186 fl. ö. W. sammt Interessen und N. G., die exekutive Feilbiethung der in Wołoska wieś sub CN. 244 gelegenen, einen Tabularkörper bildenden dem Schuldner Franz Szymański eigenthümlich gehörigen Realität unter den im h. g. Edikte vom 31. Dezember 1871 Z. 6214 bekannt gemachten Bedingungen h. g. am 20ten Februar, 20. März und 20. April 1874 jedesmal um 10 Uhr VM. abgehalten werden wird, wozu Kauflustige mit dem eingeladen werden, daß der Schätzungswerth 440 fl. und das Vadium 44 fl. beträgt, und daß die übrigen Lizitationsbedingnisse jedesmal h. g. eingesehen werden können.

K. k. Bezirks-Gericht.
Bolechow, den 20. Dezember 1873.

(245 2—3 **Edykt.**

Nr. 16160 C k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości że Kazimierz i Furtuna Smalawscy podali na dniu 25. Grudnia 1873 do L. 16160 pozew przeciw Angieszce Romanowskiej z życia i miejsca pobytu nieznanej, a w razie jej śmierci przeciw jej spadkobiercom z życia i miejsca pobytu nieznanym o ekstabulacyę prawa dzierży dóbr Czarny od 1. Kwietnia 1841 do tegoż dnia 1847 trwać mającej na rzecz Agnieszki Romanowskiej w stanie biernym tychże dóbr Dom. 233 p. 140 n. 88 on. i Dom 404 p. 312 n. 134 on. intabulowanego wraz z wszystkiemi innemi prawami i obowiązkami, nowy termin do ustnej rozprawy na dzień 10. Marca 1874 o 10. godzinie przed południem wyznaczony został. Pozwanym z życia i miejsca pobytu nieznanym ustanowił sąd kuratora w osobie p. adw. Dr Hlasiewicza z zastępstwem p. adw. Dr. Skórskiego w Przemyślu i wzywa pozwanych, ażeby co do obrony sami z kuratorem się porozumieli, lub innego zastępcę sądowi w czas oznajmili, inaczej skutki opieszałości sami sobie przypiszą.

Przemyśl, dnia 31. Grudnia 1873.

(246 2—3) **Edykt.**

Nr. 29805 C. k. Sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż w drodze dalszej exekucyi aktu notaryalnego z daty Kraków 6. Lutego 1872 celem zaspokojenia sumy 5000 zł. w. a. z procentem 15% od dnia 1. Lutego 1872 kary konwencyonalnej 500 zł. w. a. tudzież kosztów już przyznanych 9 zł. 26 ct., 4 zł. 37 ct., 6 zł. 37 ct., 4 zł. 87 ct., w. a. niemniej dalszych kosztów exekucyjnych obecnie w kwocie 61 zł. 91 kr. w. a. się przyznających dozwala na rzecz Wolfa Schönbergera egzekucyjnej sprzedarzy przez publiczną licytacyę realności pod L. 77 Dz. VI 297 Gm. VIII w Krakowie położonej według ks. gl. Gm. VIII vol. nov. 4 pag. 548 n 15 haer. Józefa Korwina Brzostowskiego własnej w trzech terminach pod następującemi warunkami:

I. Licytacya ta odbędzie się w 3. terminach to jest na dniu 26 Lutego 1874 26 Marca 1874 i 23. Kwietnia 1874 każdą razą o godzinie 10. rano w gmachu c. k. Sądu krajowego w Krakowie.

II. Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa wspomnionej realności w kwocie 17353 zł. w. a. poniżej której realność ta na pierwszych 2 terminach sprzedaną być nie może na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

III. Chęć kupna mający winni przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako zakład do rąk komisyi licytacyjnej 5% ceny szacunkowej w kwocie 867 zł. i to bądź w gotówce, lub też w obligacyach indemnizacyjnych, lub w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego Galicyjskiego wedle kursu na dniu licytacyi notowanego.

IV. W dniach 14 po doręczeniu uchwały akt licytacyi zatwierdzającej winien będzie nabywca złożyć 1/3 część ceny kupna w razie chęci z wliczeniem złożonego wadyum do depozytu sądowego, pozostałe zaś 2/3 części wspomnionej ceny kupna winien będzie nabywca w 30 dni po doręczeniu mu tabeli płatniczej w sądowym depozycie złożyć.

V. Po złożeniu pierwszej raty ceny kupna zostanie nabywca bezzwłocznie w fizyczne posiadanie kupionej przez się realnoś i wprowadzonym i do tego czasu wszystkie podatki, powinności gminne ciążary publiczne i wszelkie niebezpieczeństwa do niego należeć będą.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wykaz hipoteczny sprzedać się mającej realności można przejrzeć w registraturze Sądu krajowego.

O czem zawiadomienie otrzymuje obie strony tudzież Expozytura c. k. Prokuratoryi skarbowej w Krakowie imieniem wysokiego skarbu, Magistrat głównego miasta Krakowa Anna Barbara Alexandra i Nadzieja Rożen, Elenora Boznańska, Józef Kallmann, Eliasz Lemberger, Wolf Prager, Rachel Horowitz, Süssmann Pelz, Berisch Auerbach, Jeruchim Bazes, Mojżesz Schneider, Leib Offen, Pinkas Obstfeld i wszyscy wierzyciele którzyby po dzień 12. Października 1873 na hipotekę sprzedać sią mającej realności weszli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę zapóźno lub wcale doręczoną być nie mogła na ręce kuratora który się niniejszym w osobie adw. Dr. Lisowskiego z substytucyą adw. Dr. Blatteisa ustanawia i przez edykta.

Kraków, 31. Grudnia 1873.

(247 2 3) **Edikt.**

Z. 15612. Von Seite des k. k. Kreisgerichtes in Stanislau wird hiemit der dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Beile Arnold und im Falle deren Ablebens deren gleichfalls unbekannten Erben bekannt gegeben, daß die Erben nach Hersch Arnold am 21. November 1873 Z. 15612 gegen dieselbe eine Klage wegen Löschung der im Lastenstande sub Nr. 57/75 in Stanislau gelegenen Realität intabulirten Summe pr 1000 fl. ö. W. sammt allen auf dieselbe Bezug habenden Satzposten überreicht haben und daß dieselbe mit hg. Beschluße vom Heutigen Z. 15612 zur mündlichen Verhandlung auf den 24. Februar 1874 um 9 Uhr VM. verbeschieden worden ist.

Zugleich wird der Belangten bekannt gegeben, daß für dieselbe der Hr. Adv. dr. Maramorosz mit Substituirung des Hr Adv. dr. Szydłowski zum Curator ernannt, und demselben die Klage sammt Beilagen zugestellt worden ist.

Die Belangten werden nun aufgefordert, zeitlich vor dem Termine entweder dem ernannten Kurator eine entsprechende Information zu ertheilen, oder aber persönlich oder durch einen anderen Bevollmächtigten, bei der Tagfahrt zu erscheinen widrigenfalls dieselben die hieraus entspringenden üblen Folgen sich selbst zuschreiben müßten.

K. k. Kreisgericht.

Stanislau, am 6. December 1873.

(248 2 3) **Edikt.**

Z. 15662. Von Seiten des k. k. Kreisgerichtes in Stanislau wird hiemit der dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Beile Arnold und der gleicherweise unbekannten Scheindel Lessing, sowie für den Fall deren Ablebens deren gleichfalls unbekannten Erben bekannt gegeben, daß die Erben nach Hersch Arnold am 22. November 1873 Z. 15662 gegen dieselben eine Klage wegen Löschung der im Lastenstande der sub Nr. 57/75 in Stanislau gelegenen Realität intabulirten Summen pr 1000 fl. WW., 1000 fl. WW., 1600 fl. WW. und 400 fl. WW. s. N. G. sammt allen darauf Bezug habenden Satzposten überreicht haben und daß dieselbe mit Beschluß vom Heutigen Z. 15662 zur mündlichen Verhandlung auf den 24. Februar 1874 verbeschieden worden ist.

Zugleich wird den Belangten bekannt gegeben, daß für dieselben ein Kurator in der Person des Hr Adv. dr. Maramorosz mit Substituirung des Hr. Adv. dr. Szydłowski bestellt und demselben die Klage sammt Beilagen zugestellt worden ist.

Die Belangten werden nun aufgefordert, entweder zeitlich vor dem Termine dem bestellten Kurator eine entsprechende Information zu ertheilen oder aber bei dem Termine persönlich oder durch einen anderen Bevollmächtigten zu erscheinen und Rede und Antwort zu geben, widrigenfalls sie die daraus entspringenden üblen Folgen sich selbst zuschreiben müssten.

K. k. Kreisgericht.

Stanislau, am 6. December 1873.

(249 2—3) **Edykt.**

Nr. 1876 C. k Sąd powiatowy w Grybowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że w celu zaspokojenia przyznanej panu Erazmowi Janoewsowi od Tomasza Stawiarskiego kwoty 100 zł. z procentem 14% już zaległym oraz procentem zwłoki 14% od dnia 18. stycznia 1873 bieżącym, dalej na zaspokojenie kosztów 3 zł. 97 ct., 6 zł. 76 ct., 4 zł. 77 ct., 6 zł. 36 ct., jako też dalszych kosztów licytacyjnych, za niniejsze podanie o licytacyę w ilości 10 zł. 12 ct. w. a przyznanych, zezwala się na publiczną egzekucyjną sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 38 reparat. 47 w Krużlowej wyżnej położonej dłużnika własnej, która to sprzedaż w dwóch terminach a mianowicie w dniu 21. lutego i 21. marca 1874 o godzinie 10. zrana pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie.

I. Przedmiotem licytacyi jest realność Nr. 38 roz. 47 w Krużlowy wyżnej położona, samoistne gospodarstwo włościańskie stanowiąca, Tomasza Stawiarskiego własna i takowa sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu ryczałtowo w stanie, w jakim się obecnie znajduje, bez poręczenia za obszar i rubryką dochodów.

II. Cenę wywołania tej realności stanowi się wartość szacunkowa 939 zł. w. a, We wyznaczonych dwóch terminach realność ta niżej wartości szacunkowej sprzedaną nie będzie

III. Każdy z licytantów ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadium w ilości 94 zł. w a. to wadium ma być złożone albo w obligacyach publicznych rządowych, lub krajowych, biorąc takowe według kursu ostatniego gazety wiedeńskiej, lub w gotowych pieniądzach. Wadium przez najwięcej ofiarującego złożone zatrzymanem będzie ku zaspokojeniu obowiązku przez niego w moc niniejszych warunków licytacyjnych przyjętych, wadya zaś innych licytantow, odbiorą takowi zaraz po ukończeniu licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy

Grybów, dnia 20. września 1873.

(252 2—3) **Edykt.**

Nr. 75.394. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni p. Karolowi Hartmann i jego sukcesorom z życia i miejsca pobytu nieznanym, że przez kr. stoł. miasto Lwów przeciw nim dnia 30. Grudnia 1873. l. 75394 pozew o orzeczenie że zaintabulowane Dom. 18 pag. 25 n. 2 on. służebnictwo wodociągu zgasło i jako takie ze stanu biernego ogrodu Jezuickiego wykreślonem i wyekstabulowanem być ma, do niniejszego Sądu wniesiony i do rozprawy ustnej termin na dzień 9 Marca 1874. o godz. 10. rano wyznaczony i dla pozwanych celem przestrzegania ich praw kuratorem p. adw. kraj. Dr. Tarnawiecki z substytucyą p. adw. Dr. Gnoińskiego zamianowany został.

Wzywa się przeto pozwanego lub jego spadkobierców by na wyżnaznaczonym terminie w tutejszym Sądzie albo osobiście stawili się lub ustanowionemu kuratorowi informacyę do obrony udzielili, albo też innego pełnomocnika ustanowili.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 31. Grudnia 1873.

(254 2—3) **Konkurs.**

Nr. 98. prez. C. k. Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną posadę c. k. radcy krajowego przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym z rangą VII. klasy z odpowiednią tej randze płacą i dodatkiem aktywalnym. Ubiegający się o tę posadę winni swe podania w przepisanej drodze do tutejszego c. k. Prezydyum w terminie 14. dniowym licząc od ostatniego ogłoszenia w gazecie wiedeńskiej wnieść.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 21. Stycznia 1874.

(255 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 296. C. k. Sąd obwodowy w Jezupolu zawiadamia niniejszem Józefa Kalasantego Małyńskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego a względnie jego niewiadomych spadkobierców, iż przeciw niemu Stanisław i Tadeusz hr. Dzieduszyccy i Marya z Matkowskich bar. Błażowska pod dniem 9. Stycznia 1874. do l. 296. pozew do ustnej rozprawy o wykreślenie reszty 3996 duk. 6 złp. 27 gr. z pierwotnej sumy 5800 duk. pochodzącej na dobrach Toki Dom. 148 p 286 n. 33 on. p. 289 n. 41 on. i Dom 327 p. 154 n. 45 on. na rzecz Józefa Kalasantego Małyńskiego intabulowanej wnieśli, wskutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 19. Lutego 1874. o godzinie 10. rano wyznaczonym został; ponieważ miejsce pobytu pozwanego nie wiadomem jest, przeto temuż obrońca sądowy w osobie p. adw. Dr. Łuczakowskiego, zastępcą tegoż zaś p. adw. Dr. Sternklar ustanowiony został, z którym spór wymieniony według ustaw sądowego postępowania przeprowadzony będzie. Upomina się zatem z miejsca pobytu nieznanego pozwanego, aby ustanowionemu sobie obrońcy pisma i inne dowody ku obr nie praw swoich służące wcześnie udzielił, lub innego sobie obrońcę obrał, tego sądowi oznajmił i wszystkie ku obronie swojej służące kroki poczynił, inaczej skutki zaniedbania swej winie przypisać będzie musiał.

Tarnopol, dnia 19. Stycznia 1874.

(301 2—3) **Konkurs.**

Nr. 9. Opróżnione są posady c. k. Notaryusza w Sokołowie i Ulanowie.

Wzywa się ubiegających o te posady, aby swoje podania wedle przepisów ułożone w przeciągu sześciu tygodni rachując od trzeciego umieszczenia niniejszego konkursu w urzędowej gazecie lwowskiej do c. k Izby notaryalnej w Tarnowie wnieśli.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Tarnów dnia 27. stycznia 1874.

(308 2—3) **Konkurs.**

Nr. 140 prez. Na posadę c. k. adjunkta sądowego przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu w IX randze, z połączoną z tą rangą płacą systemizowaną wraz z dodatkiem aktywalnym a względnie na opróżnić się mogącą posadę adjunkta sądowego przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem 14. dniowym licząc od 3 ogłoszenia tego konkursu w gazecie lwowskiej.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje podania w drodze przepisanej do Prezydyum c. k sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

W Nowym Sączu dnia 27. stycznia 1874.

(291 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 805 pr. W tych dniach wyszedł nakładem c. k. Namiestnictwa Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1874, obejmujący 54 arkuszy druku.

Podręcznik ten zawiera obok zwykłych dat tyczących się organizacyi c. k. władz rządowych i składu osobowego i autonomicznych, jako też daty o zakładach naukowych i wychowawczych, o kolejach żelaznych, zakładach i stowarzyszeniach dla podniesienia kredytu, rolnictwa i przemysłu, tudzież o zakładach dobroczynnych, fundacyach stypendyjnych i inne daty statystyczne.

Cena jednego egzemplarza ustanowiona w kwocie 2 zł 60 ct. w. a.

Podręcznik ten można nabyć w ekonomacie krajowej Dyrekcyi skarbu, w Administracyi Gazety lwowskiej i we wszystkich c. k. Starostwach powiatowych.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 26. Stycznia 1874.

(297 3—3) **Edykt.**

L. 6768. C. k. Sąd powiatowy w Gródku podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 191 zł. 84 ct. w. a. z pn. c. k. uprz. zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie należącej się od Fedka i Maryi Hnatów, że w sądzie tutejszym odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności N. k. 72 w Obroszynie położonej Fedka i Maryi Hnatow własnej na dniu 5. Lutego, 5. Marca i 9. Kwietnia 1874 każdą razą o 10 godzinie z rana pod następującemi warunkami:

Za cenę wywołania stanowi się suma 400 złr. jako wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności.

Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komissyi licytacyjnej jako zakład sumę 40 złr. w. a. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi a to według kursu w ostatniej gazecie lwowskiej ogłoszonego.

Dalsze warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Gródek, 15 Listopada 1873.

(262 3—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 8. W myśl §. 29. ustawy z dnia 6. lipca 1868 l. 96 dz. p. p. ogłasza Wydział Tarnopolskiej Izby adwokatów, następującą listę adwokatów, którzy w okręgu c. k. sądu obwodowego Tarnopolskiego już w ubiegłym roku praktykę wykonywali i obecnie wykonują:

Dr. Melchior Axelrad w Tarnopolu.
„ Maxymilian Brodacki w Zaleszczykach.
„ Antoni Czaczkowski w Czortkowie.
„ Antoni Delinowski w Tarnopolu.
„ Alexander Frübling w Tarnopolu.
„ Alfred Kwiatkowski w Tarnopolu.
„ Włodzimierz Łuczakowski w Tarnopolu.
„ Jonasz Mantel w Tarnopolu.
„ Marek Markstein w Tarnopolu.
„ Henryk Max w Tarnopolu.
„ Rajmund Schmidt w Tarnopolu.
„ Emil Sternklar w Tarnopolu.
„ Józef Weisstein w Tarnopolu.
„ Antoni Zakrzewski w Zaleszczykach.
„ Klemens Żywicki w Tarnopolu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Tarnopol dnia 17. stycznia 1874.

(290 3—3) **Konkurs.**

Nr. 1108. Przy głównej kasie krajowej jest opróżniona posada głównego kasiera w VIII klasie rangi ewentualnie posada adjunkta w IX klasie rangi, oficyała w Xi asystenta w XI klasie rangi z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w kwocie 2000 złr, a względnie 1100 lub 900 złr.

Prośby o te posady mają zawierać dowody uzdolnienia do ich piastowania, w szczególności zaś; legalne poświadczenia, przebytych egzaminów z państwowej umiejętności rachunkowej, tudzież z przepisów kasowych i wiedzy języków krajowych, i mają być wniesione do prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie do trzech tygodni.

Lwów dnia 21. stycznia 1874.

(263 3—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 6. W skutek zrzeczenia się p. dr. Leona Koźmińskiego posady adwokackiej w Tarnopolu z dniem 13. Stycznia 1874 zamianował Wydział Tarnopolskiej Izby Adwokatów generalnym zastępcą tegoż, p. adw. dr. Włodzimierza Łuczakowskiego zaś substytutem p. adw. dr. Emila Sternklara.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Tarnopol, dnia 17. Stycznia 1874.

(212 3—3) **Edykt.**

Nr. 3825. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie Mariana Minkusiewicza teraz z pobytu niewiadomego niniejszem uwiadamia, że Markus Kerbes, 13. Stycznia do l. 2197, przeciw niemu o wydanie nakazu zapłaty na 300 złr. w. a. z przyn. prosił, w skutek czego 16. Stycznia 1874. do l. 2197 nakaz zapłaty wydany został przeciw Marianowi Minkusiewiczowi prawnikowi przy banku rustykalnym w Mielcu.

Gdy zaś sąd powiatowy w Mielcu ten nakaz zapłaty zwrócił, ponieważ Marian Minkusiewicz z Mielca się wydalił, a teraźniejszy jego pobyt sądowi nie jest wiadomy, w skutek prośby powoda z dnia dzisiejszego do l. 3825 ex 1874 sąd postanawia temuż na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adw. Dra. Gregorowicza, z substytucyą p. adw. Dra. Majewskiego, powyższy nakaz zapłaty kuratorowi p. adw. Dr. Gregorowiczowi wręcza, i o tem pozwanego Marjana Minkusiewicza niniejszym edyktem uwiadamia.

Lwów dnia 21. Stycznia 1874

(213 3—3) **Edykt.**

Nr. 3917. C. k. sąd krajowy lwowski jako sąd handlowy uwiadamia Alojzego Nunberg z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu na prośbę Jana Stupnickiego z dnia 21. Stycznia 1874 l. 3917. uchwałą z dnia 21. Stycznia 1874. l. 3917. nakaz zapłaty sumy wekslowej 733 złr. z pn. wydanym i równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adw. Dr. Juliuszowi Kolischer doręczony został.

Lwów dnia 21. Stycznia 1874.

(187 3—3) **Edykt.**

Nro 31. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że konkurs do majątku Mojżesza Salomona Rosenzweiga w Zaleszczykach, otworzony uchwałą z dnia dzisiejszego został zniesiony.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 12. stycznia 1874.

(140 3—3 **Edykt.**

Nr. 34427 C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem sadkobierców Franciszki Noakowskiej z miejsca pobytu i nazwiska niewiadomych, że przeciw nim Daniel Aleksander i Joanna Lewicy o extabulacyę części sumy 2300 zł. 19. w kwocie 824 zł. 22 kr. z procentami wnieśli pozew, w załatwieniu którego wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 25. lutego b. r. o godzinie 10tej rano i zarządzono adnotacyę o istnieniu sporu w księgach hipotecznych. Gdy miejsce pobytu pozwanych spadkobierców Franciszki Noakowskiej nie jest wiadome przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adw. kraj. Dr. Witkosza z zastępstwem Dr. Blatteisa kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. Sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków, 5 Stycznia 1874.

(218 3—3) **Edikt** Z. 14790

Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird hiemit kundgemacht, daß über Ansuchen der k. k. privilegirten Aktiengesellschaft für Zucker-Fabrikation in Galizien in Liquidation zu Tłumacz, die freiwillige öffentliche Feilbiethung der dieser Aktiengesellschaft gehörigen zu Niżniow Tłumaczer Bezirkes in Galizien sub top. Nr. 20, 203, 204, 276, 277, 278, 279, 280 und 281 dann NC. 522 gelegenen, einen Bestandtheil des Gutes Niżniow bildenden Trockenhauses sammt Nebengebäuden, dazu gehörigen Hofraume, Garten sonsten damit verbundenen Berechtigungen, beziehungsweise der das Eigenthumsrecht von diesem Trockenhause sammt Zugehör begründenden im Lastenstande der Güter Niżniow und Antoniowka wie Dom. 407 pag. 173 n. 138 on und pag 184 n. 44 on. intabulirten, rechtskräftig zuerkannten Rechte in zwei Terminen nämlich am 6. Februar 1874 und am 26. März 1874 jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts und zwar beim ersten Termine wenigstens um den Ausrufspreis von 10000 fl. ö. W. beim zweiten auch unter demselben vorgenommen werden wird, wobei bemerkt wird, daß den auf das Gut allenfalls versicherten Gläubigern, ihre Pfandrechte ohne Rücksicht auf den zu erzielenden Verkaufspreis vorbehalten bleiben.

Die ausführlichen Feilbiethungsbedingungen können in den hiergerichtlichen Akten eingesehen werden.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Stanislau, am 30. Dezember 1873.

(214 3—3) **Edykt.**

Nr. 32576. C. k. Sąd krajowy w Krakowie czyni wiadomo, że w drodze egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 3 Lipca 1871 l. 1839 na zaspokojenie sumy 5300 złr. pol. z procentem po 5% od 7. Października 1849 i kosztami 22 złr. 7. ct, 9 złr. 2 ct. 11 złr. 7 ct. 19 złr. 36 ct. 24 złr. i 14 złr. 72 ct. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod nr. 40 l. B. G XI./286 Dz VIII. w Krakowie położonej wedle ks. gł. Gm. XI vol. nov. 3 pag. 122. n. 2 haer. Jerzego Frohne własnej w dwóch terminach, a mianowicie dnia 24 Lutego 1874 i dnia 19 Marca 1874 każdą razą o godzinie 10. rano w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie pod warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa tej realności w kwocie 1637 złr. wal. aust.

2. Chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi wadyum w kwocie 163 złr. w. a. bądź gotówką bądź obligami indemnizacyjnemi lub w papierach państwowych wedle kursu na dniu licytacyę poprzedzającym notowanego, jednakże nie wyżej nominalnej wartości.

3) W 30 dniach po doręczeniu uchwały akt licytacyi do sądu przyjmującej winien nabywca złożyć do depozytu sądowego 1/3 część ceny kupna, zaś resztujące 2/3 ceny kupna winien nabywca w 30 dniach po prawomocności tabeli płatniczej, albo złożyć do depozytu sądowego, albo wypłacić wierzycielom hipotecznym w tabeli płatniczej wskazanym i dopóki to nienastąpi od rzeczonych 2/3 części ceny kupna opłacać procent po 6% półrocznie z góry do depozytu sądu krajowego.

4) Po złożeniu 1/3 części ceny kupna nastąpi intabulacya nabywcy na właściciela i wprowadzenie go w posiadanie i od tego czasu ma nabywca ponosić wszelkie ciężary.

5) Wszelkie koszta i opłaty od przeniesienia własności i intabulacyi ponosi nabywca z własnych funduszów.

6) W powyższych dwóch terminach realność ta nie będzie sprzedaną niżej ceny szacunkowej, a na wypadek gdyby realność rzeczona nie była sprzedaną w powyższych terminach przynajmniej za cenę szacunkową, zostaje ustanowiony termin dla ułożenia warunków lżejszych na dzień 23. Marca 1874 o godzinie 10. rano.

7) Co do wysokości podatków odseła się licytantów do c. k. urzędu podatkowego zaś akt oszacowania wykaz hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych mogą przejrzeć w registraturze c. k. sądu krajowego.

8. Dla wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 3. listopada 1873 do hipoteki realności Nr. 40 lit. B. Gm. XI weszli, lub którymby uchwała niniejsza i następne wcale albo też dosyć wcześnie doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie p. adw. Dra Balko a dodając mu zastępę p adw. Dra Stycznia i o tem zawiadamia się ich także przez niniejszy edykt.

Kraków d. 31. Grudnia 1873.

(203 3—3) **Edikt.**

Z. 9077. Vom k. k. Bezirksgerichte in Biala wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung der dem Hr. Valentin Dobka wider die Eheleute Georg und Anna Beczały gemäß kreisgerichtl Zalungsauflage dto Teschen 28. Feber 1873 Nr. 2345 zuerkannten Wechselforderung pr 250 fl. sNG. die exekutive Feilbietung der gegnerischen Realität CN. 13 in der Vorst. Biala ad Komorowice hiergerichts in zwei Terminen am 27. Februar und am 27. März 1874 jedesmal um 10 Uhr Vormitt. unter nachstehenden Feilbiethungsbedingnißen vorgenommen werden wird.

1. Den Ausrufspreis bildet der Schätzwerth der obigen Realität NC. 13 Vorst. Biala im Betrage von 2580 fl. ö. W. unter welchem jene Realität an den beiden ersten Terminen nicht hintangegeben wird.

2. Diese Realität wird sammt Zugehör nach dem Grundbuche ohne Gewährleistung verkauft.

3. Jeder Lizitant hat vor der Feilbiethung ein Vadium von 10% des Ausrufspreises d. i. den Betrag pr 258 fl. ö. W. im Baarem, in österreichischen Staats- oder ihnen gesetzlich gleichgestellten öffentlichen Schuldverschreibungen oder in Hypothekar-Boden- oder Credit- oder andern zum Betriebe von Hypothekar-Darlehensgeschäften begründeten Anstalten mit staatlicher Genehmigung und unter staatlicher Aufsicht ausgegebenen Pfandbriefen nemlich nach dem aus dem letzten Zeitungsblatte ersichtlichen Wiener-Course zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen Das Vadium des Erstehers wird zurückbehalten, den übrigen Lizitanten aber gleich nach der Feilbiethung zurückgestellt.

4. Der Schätzungsakt und Grundbuchsauszug dann die Feilbietungsbedingnisse können bei dem k. k. Bezirksgerichte in Biala und der Ausweis der Grundentlastungsschuldigkeiten und Steuern beim k. k. Steueramte in Biala eingesehen werden.

Biala, den 7. Dezember 1873.

Doniesienia prywatne.

(522 1—3) **Wezwanie.**

Nr. 12 pr Uchwałą Rady miejskiej w dniu 22. b. m. zapadłą, p. Teofil Domagalski sekwestrator przy Magistracie od dalszego pełnienia tych obowiązków uwolnionym został.

Wzywa się zatem wszystkie strony, któreby jakie pretensye do p. Domagalskiego z powodu jego czynności sekwestratorskich, mieć mogły, aby pretensye te w terminie miesięcy trzech w Magistracie zameldowały, po upływie bowiem oznaczonego terminu kaucya służbowa p. Domagalskiemu wydaną zostanie i Magistrat w rozpoznawanie później zameldowanych pretensyj wdawać się nie będzie.

Nadmienia się wreszcie, że kwity sekwestratorów są tylko tymczasowemi poświadczeniami odbioru wyegzekwowanych pieniędzy, które w oznaczonym na tychże pokwitowaniach terminie, na kwity kasowe wymienionemi być powinny.

Magistrat.

Kraków, dnia 25. Stycznia 1874.

(260 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 81. Stosownie do §. 30 ustawy o reprezentacyi powiatowej zostały rachunki z przychodu i rozchodu kasy powiatowej za rok 1873 do wolnego przejrzenia przez upodatkowanych z dniem dzisiejszym w urzędzie Wydziału powiatowego, wyłożone.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Od Wydziału powiatowego.

W Kołomyi, dnia 22. Stycznia 1874.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.